

Powrót Króla

Ks. Michał Dłutowski
Irena Radzymińska IMB
Anita Granoszevska

Powrót Króla

**Rozważania Różańcowe
Drogi Krzyżowe**

Nowa Osuchowa 2021

Rzeźba na okładce autorstwa Ks. Michała Dłutowskiego

Książkę można zamówić:
tel. 530 032 201

Inne książki w formie elektronicznej
w zakładce biblioteczka
www.swfaustyna.eu

ISBN 978-83-952238-8-4

Druk i oprawa:
Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu
ul. Żeromskiego 4, 27-600 Sandomierz, tel. 15 64 99 700
zamowienia@wds.com.pl, www.wds.pl

WSTĘP

Mało sobie uświadommy tę prawdę eschatologiczną, że żyjemy w czasach Adwentu. Słowo *Adwentus* z łaciny oznacza przyście Jezusa Chrystusa. Według św. Bernarda jest ono potrójne. Pierwsze: w ciele i słabości, drugie: w ukryciu, duchu i mocy, trzecie: w potędze i mocy.

Szczególnie interesuje nas przyście Jezusa w czasie teraźniejszym i przyszłym. Drugie przyście Jezusa realizuje się szczególnie podczas Komunii Świętej. Jest ono w ukryciu naszej duszy i mocy Ducha Świętego. Chociaż śpiewamy o Chrystusie *błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie* oraz recytujemy słowa setnika *Panie nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo a będzie uzdrowiona dusza moja*, nie wszyscy uczestnicy Mszy Świętej mają tego świadomość.

Szczególnie przejmujące jest trzecie przyście Chrystusa, na końcu czasów. Jak pierwsze podkreślało człowieczeństwo Jezusa tak ostatnie Jego przyście objawi nam w pełni Jego bóstwa bez żadnego cienia wątpliwości. Nie wiemy, kiedy ono nastąpi, lecz Jezus określił znaki zapowiadające Jego przyście na końcu czasów. Mają nimi być: zamęt,

wojny, głód, zarazy, pojawienie się fałszywych proroków i mesjaszy, znaki na niebie.

Patrząc wprawdzie na sytuację Kościoła dostrzegamy kryzys, który go dogłębnie przenika, szczególnie w wymiarze ludzkim. Nigdy nie był on tak jawny. Nie zamykano przed wiernymi kościołów z powodu zarazy, nie zakładano masek, nie odkażano rąk, nie zmieniano Ewangelii oraz dogmatów.

Każdy kryzys jest dla nas mobilizacją do większej modlitwy i działania. W tym celu powstał ten kolejny modlitewnik. Ma on pomóc uświadomić powtórne przyjście Jezusa, jako Króla. Dla nas jest to przyczyna radości. Kiedy zawodzą nas władcy tego świata wyciskając z ludzi ile się da wiemy, że ostatecznie przyjdzie ten najwspanialszy Król. Dokona on sądu nad światem. Oddzieli tych, którzy ofiarowali się Matce Bożej od ludzi, którzy za swego pana wybrali szatana. Odda każdemu według jego myśli, słów i czynów. Ten czas to nasza mobilizacja, radość i zwycięstwo. Zbliży się ostateczny trybunał sprawiedliwości, a znaki w naszych czasach zostały nam dane. Kto umie je czytać niech się przygotuje.

Obecna sytuacja skłania nas też do odczytania obecnej sytuacji Kościoła. Patrząc na stary tryptyk dostrzegłem na nim przejmujący obraz Kościoła dzisiejszej chwili. W centrum postać Ukrzyżowa-

nego Jezusa na tle bujnej ornamentyki roślin. Na drugiej stronie tryptyku u dołu śpiący apostołowie z Ogrodu Oliwnego. Niektórzy mają całkiem zamknięte oczy a inni przymknięte. Tak jakby udawali, że nic się nie dzieje. Są oni symbolem Apostołów, którzy nie reagują w chwilach tak przejmujących, kiedy jeden z nich sprzedaje miłość ich życia za pieniądze. Nie bronią i nie walczą o swojego Władcę. Na trzecim skrzydle tryptyku klęczący umiłowany uczeń Jan opłakujący Chrystusa zdejmowanego z krzyża na kolana Maryi.

Dziś następuje polaryzacja tych postaw. Z jednej strony wierni synowie i córki Kościoła opłakują zniewagi i cierpienie swojego Mistrza, z drugiej niektórzy przymykają oczy na Jego pohańbienie i nie podejmują koniecznej obrony Kościoła Świętego.

Kościół dziś w swoich dziejach jest znowu pod Krzyżem dochodząc do swojej pełni oraz próby ogniowej, w której wypala się nasza świętość. Jest taki jak Jego założyciel: zakwestionowany zewnątrz, a od środka zdradzony i porzucony tak jak przez większość Apostołów pod krzyżem.

Wiemy, że historia Kościoła nie skończy się na przegranej, lecz na zwycięstwie. Lecz obecna, jakże trudna jego sytuacja wzywa nas do modlitwy, aby

Król Chrystus powrócił. Prośmy o to nieustannie
Niepokalane Serce Maryi.

Zachęcam do rozważania przypowieści Jezusa o talentach, w której pewien człowiek udał się w podróż, aby zdobyć godność królewską. Kiedy powrócił rozliczył swoje sługi z ich pracy. „Tych zaś przeciwników moich, którzy nie chcieli, żebym panował nad nimi, przyprowadźcie tu i pościnajcie w moich oczach” (Łk 19,28). Jak czytamy w Piśmie Świętym powrót Króla z tej przypowieści poprzedza bunt niektórych ludzi. Z innych fragmentów księgi objawionej wiemy, że towarzyszyć mu będą wojny, zarazy prześladowania, wielkie znaki na niebie i ziemi. Dla wiernych Bogu, przyjście Króla stanie się koniecznym wybawieniem połączonym z radością, a dla tych, którzy próbowali Go zwalczyć stanie się momentem zgrozy. Pięknie to ukazuje fragment pieśni Dies Irae:

Daj mi mieszkać w owiec gronie,
Z dala kozłów, przy Twym tronie
Postaw mnie po prawej stronie.
Gdy uśmierzysz potępionych,
Srogim żarom przeznaczonych,
Weź mnie do błogostawionych.

Dziś naprawdę warto rzucić wszystko na szalę wierności Bogu. Sądzę, że przetrawmy jedynie dzięki nieustającej modlitwie, pokucie w intencji zadośćuczynienia za grzechy osobiste i osób, które obrażają Boga, oraz przez pełnienie uczynków miłosierdzia. Sama modlitwa nie wystarcza. Jak uczą święci jej sercem jest umartwienie, a koroną pełnione miłosierdzie. Modlitwa, pokuta, pełnienie miłosierdzia wyjedna nam miejsce przy umiłowanym Królu, który przyjdzie z wielką mocą.

Dzisiejszy świat i ludzkość jest w Wielkim Adwencie dziejowym, oczekujemy wszyscy ponownego przyjścia Króla!

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

– CZTERY CNOTY KARDYNALNE

Zwiastowanie – sprawiedliwość

Maryja jest niewiastą gotową na przyjęcie Bożych wyroków. Już od poczęcia była przez Boga przeznaczona dla doskonałego wypełnienia Jego woli. Sprawiedliwość Boża domagała się przyjścia Jej Syna, aby swoją ofiarą naprawił to wszystko, co ludzie przez swoją niesprawiedliwość popsuli.

Zwiastowany przez Archanioła Syn Boży ma przyjść, aby zasiąść na tronie Dawida, jako przepowiadany Mesjasz. Maryja ma swój niezastępowalny udział w przyszłym panowaniu Boga nad każdą duszą i całym światem. Panowanie Boga – Sprawiedliwości dokona się przez Jej uczciwość. Ta Jej cnota jest zdolnością oddania tego, co się należy Bogu i tego, co należy się ludziom. Nie pomija ona nigdy pierwszeństwa Boga i jest mu całkowicie oddana.

Nawiedzenie – roztropność

W Bożych wyrokach roztropność wymagała przygotowania środowiska życia dla największego

z narodzonych z niewiast: św. Jana Chrzciciela. Boża Rodzicielka przyszła do domu Zachariasza i Elżbiety, by ich dom został uświęcony obecnością Jezusa, który się już w niej począł. To Jan miał Go wskazać ludowi, jako Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata. Jednak te wielkie rzeczy dokonywały się w ukryciu, dla ocalenia Jezusa i Jana. Jednak Duch Święty objawiał, kim jest Syn Maryi tym, którzy byli na to gotowi tak jak Elżbieta.

Dziś, kiedy ponownie pojawiają się na świecie prześladowania wierzących oraz liczne obostrzenia spowodowane walką z Chrystusem, kult Boży powinien wejść pod strzechy domostw. Kościół wraz z jego ikoną – Maryją powinien przyjść do ludzkich domów i uczynić z nich ukryte przed dzisiejszymi Herodami Kościoły. Tak jak w miejscowości *Ain Karim* gdzie mieszkała rodzina Elżbiety, Maryja będzie tworzyć żywe wspólnoty Kościoła wiernego Bogu, który skryje się przed Bestią. Staną się one dla innych oknem, przez które zobaczą Prawdziwego Władcę i Odkupiciela. Nie będą to liczne grupy. Tworzyć je będą święci, którzy przetrwają ucisk, gdyż ofiarowali się Sercu Maryi.

Narodzenie Pana Jezusa Chrystusa – umiarkowanie

Narodzenie Jezusa dokonywało się w bardzo ubogich warunkach. Dziś trzeba podkreślić, że w obżarstwie, bogactwie prezentów nie znajdziemy Dzieciątka Jezus. On sam dał nam lekcję, że wybiera to, co małe, kruche, słabe, zimne, niewygodne, pogardzane. Jeśli chcemy zobaczyć gwiazdę betlejemską i dotrzeć do Betlejem, trzeba podjąć wysiłek umartwienia podobnie jak święta Rodzina, pasterze i trzej królowie. Tajemnica wcielenia realizuje się przez krzyż.

Odepchnięty przez ludzi Syn Boży i tak przychodzi i oświeca swą Boską Miłością tych, którzy na Niego czekają.

Ofiarowanie – męstwo

Żeby ofiarować się Bogu potrzebne jest męstwo. Akt poświęcenia Bogu jest potwierdzeniem faktu przynależności do Boga, pieczęcią przymierza. Jezus najdrobniejszą cząstką siebie ofiarował się Ojcu niebieskiemu dla zbawienia ludzi i świata, czyli za całe swoje królestwo. Na potwierdzenie tej przynależności do Stwórcy kapłan podnosi Boskie Dzieciątko do góry. W tym akcie poświęcenia nie ma smutku, lecz radość, jaka wynika z miłości.

Dziś i my musimy ofiarować się Bogu powierzając całkowicie Matce Bożej i św. Józefowi. Oni zaś swoimi modlitwami wstawienniczymi oddadzą nas Bogu z jeszcze większą mocą niż byśmy próbowali uczynić to sami. Nawet Jezus był ofiarowany przez ręce Maryi, św. Józefa i kapłana. Nie pomijajmy na naszych drogach wiary i wspólnoty Kościoła.

Pamiętajmy również, że ofiarowując się Bogu przyjmujemy równocześnie Jego ofiarowanie względem nas, czyli całe bogactwo Jego Osoby. Ofiarowując się Matce Bożej również przyjmujemy całą pełnię łask, jakie ma w sobie Niepokalana.

Dopiero, kiedy się poświęcimy Bogu przez Maryję, będziemy mogli stanąć do walki. Dziś możemy zwyciężyć naszego wroga tylko przez męstwo i pokorę. Nie przez zadawanie ciosów, lecz przez ich cierpliwe przyjmowanie i kontrowanie uderzeń. Nasz wróg, choć silniejszy w końcu się zmęczy i odpuści, a my go pokonamy wytrwałością i nadprzyrodzoną kondycją.

Odnalezienie Jezusa Chrystusa w świątyni

Sprawiedliwość, roztropność, umiarkowanie, męstwo. To są cztery cnoty kardynalne, które prowadzą nas do przyjęcia mądrości od Jezusa. Ziarno Słowa Bożego potrzebuje gleby szlachetnego serca,

by wydało stokrotny plon. Łaska bazuje na naturze, nie będzie rozwoju duchowego bez rozwoju moralnego, bez podjęcia wysiłku szukania właściwej drogi życia. Pewną drogą do Jezusa jest rozwój tych cnót tak jak śpiewamy w pieśni: *a na ziemi zbożny pobyt po żywocie rajski przebyt.*

Te cztery cnoty powinny być ozdobą każdego mężczyzny i każdej kobiety, szczególnie w tych trudnych czasach.

Bez sprawiedliwości będziemy niewiarygodni dla innych, bez roztropności damy się oszukać, bez umiarkowania ulegniemy pokusie, bez męstwa będziemy tchórzami.

Natomiast podejmując te cztery cnoty wykujemy dla siebie koronę chwały.

TAJEMNICE BOLESNE

Rozważania Różańcowe na podstawie objawień Matki Bożej przekazanych ks. Gobiemu, Rubbio (Vicenza), 31.12.1992 – MATKA BOŻA w: *Do Kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej* – książka Stefano Gobbiego.

Tajemnica pierwsza Bolesna – Modlitwa w Ogrójcu

Znak pierwszy: *Rozszerzanie się błędów, prowadzących do utraty wiary i odstępstwa.*

Jezus Król modli się za lojalnych względem niego przyjaciół, których radością jest Jemu służyć. Syn Boży wyprasza dla nich mądrość, aby nie dali się zwieść fałszywym prorokom i mesjaszom – kłamliwym nauczycielom wysłanym przez szatana. Celem siewców kłamstw jest w inteligentny, chytry sposób odwołujący się do dobra człowieka zmieniać naukę Kościoła.

Maryja powiedziała: *Błędy te rozszerzają fałszywi nauczyciele, słynni teolodzy, którzy nie nauczają już prawdy Ewangelii, lecz głoszą zgubne herezje – oparte na błędnym, ludzkim rozumowaniu. Z powodu tego głoszenia błędów gubi się prawdziwa wiara i rozszerza się wszędzie wielkie odstępstwo.*

Ta sytuacja, którą dziś obserwujemy ma miejsce już na polskich uczelniach teologicznych, gdzie niektórzy wykładowcy głoszą np., że Pismo święte nie jest Objawieniem ukazującym Boga, lecz człowieka, lub umniejszają wymiar Boski w powstaniu tej księgi. W teologii moralnej usuwają pojęcie grzechu, a przez to negują odpowiedzialność za czyny, oraz odrzucają konieczność sakramentów. Ich celem jest zniszczenie tradycyjnej, zdrowej nauki Kościoła.

Wiele innych błędnych i nieodpowiedzialnych nauk przekazuje się dziś elicie narodu, która chce zdobyć wyższe wykształcenie, tworząc z nich niedouczonych i wprowadzonych w błąd przyszłych nauczycieli religii.

Maryja dodaje o tych sługach złego: *Wyprą się oni Władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę. A wielu pójdzie za ich rozpustą, przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona bluźnierstwami; dla zaspokojenia swej chciwości obłudnymi słowami was sprzedadzą.*

Módlmy się, abyśmy nie ulegali błędom herezji i nie utracili wiary świętej.

Tajemnica druga – Biczowanie Pana Jezusa Króla

Drugi znak to wybuch wojen i walki bratobójcze.

To nienawiść do Jezusa powodowała tak wielkie Jego katowanie, wręcz rozszarpywanie biczami.

Maryja przy drugim znaku przed przyjściem swego Syna Króla mówi o wspomnianych wojnach: *Doprowadzą one do szczytu przemoc i nienawiść, a miłość – do powszechnego wystygnięcia. Będą się też mnożyć katastrofy naturalne, takie jak epidemie, głód, powódzie i trzęsienia ziemi. Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach wojennych; uważajcie, nie trwóźcie się tym. To musi się stać... Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści. ...ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.*

Módlmy się, aby ominęły nas wojny i byśmy nie byli świadkami, ani uczestnikami bratobójczych walk.

Tajemnica trzecia – Ukoronowanie Cierniem Jezusa Króla

Trzeci znak – *krwawe prześladowania wiernych prawdziwej wierze.*

Jezus intelektualnie obalił argumenty swoich przeciwników podczas wszystkich przesłuchań. Nie mogli członkowie Sanhedrynu wykazać Mu jakiegokolwiek błędu. Ta bezradność względem intelektualnej przewagi Jezusa doprowadziła ich do szału i fałszywych oskarżeń, a ostatecznie do przemocy. Jezus siedzący i torturowany nałożeniem korony cierniowej modli się, aby zwyciężyła prawda.

Maryja o trzecim znaku mówi: *Trzeci znak to krwawe prześladowanie tych, którzy pozostaną wierni Jezusowi oraz Jego Ewangelii i będą niewzruszenie trwać w prawdziwej wierze. Ewangelia będzie jednak głoszona we wszystkich częściach świata.*

Pomyślcie, najmilsi synowie, o wielkich prześladowaniach, którym poddany jest Kościół, oraz o apostołskiej gorliwości ostatnich Papieży – przede wszystkim Mojego Papieża Jana Pawła II, głoszącego Ewangelię wszystkim narodom ziemi. Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wie-

rze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić (...). A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec».

Módlmy się, abyśmy pozostali wierni prawdziwej wierze.

Tajemnica czwarta - Droga Krzyżowa

***Czwarty znak** to straszne świętokradztwo dokonane przez tego, który sprzeciwia się Chrystusowi, to znaczy przez Antychrysta. Wejdzie on do Świętej Świątyni Bożej i zasiądzie na tronie, każąc siebie adorować, jako Boga.*

Jezus Chrystus udowadnia swoją miłość do człowieka przez fakt uwolnienia go z mocy grzechu poprzez przyjęcie krzyża. Czcząc Jezusa, czcimy zwycięzcę nad sprawcą wszelkiego cierpienia i bólu na ziemi.

Na końcu czasów, według słów Matki Bożej będzie fałszywy Kościół katolicki, w którym niestety nie będzie czci Boga, lecz kult osoby będącej odwrotnością Chrystusa. Antychryst będzie wszystkich swoich czcicieli wiódł do grzechu i potępienia. Kult boski jemu okazywany może też oznaczać akceptację zmiany prawa Bożego przez niego dokonaną.

Jeśli ktoś podejmuje się zanegowania Słowa Bożego stawia się ponad tym, kto go ustanowił. Ogłasza się w ten sposób nowym bogiem. Kult antychrysta nie musi być zewnętrznym aktem czci, lecz wewnętrznym posłuszeństwem wobec jego woli.

Maryja głosi: *objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia, który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub tym, co odbiera cześć... Pojawieniu się jego towarzyszyć będzie działanie szatana, z całą mocą, wśród znaków i fałszywych cudów, działanie z wszelkim zwodzeniem ku nieprawości...» (...)* ujrzyście *'ohydę spustoszenia', o której mówi prorok Daniel, zalegającą miejsce święte – kto czyta, niech rozumie».*

Najmilsi synowie, aby zrozumieć, na czym polega ohyda spustoszenia, przeczytajcie to, co zostało przepowiedziane przez proroka Daniela: «Idź, Danielu, bo słowa zostały ukryte i obłożone pieczęciami aż do końca czasu. Wielu ulegnie oczyszczeniu, wybieleniu, wypróbowaniu, ale przewrotni będą postępować przewrotnie i żaden z przewrotnych nie zrozumie tego, lecz roztropni zrozumieją. A od czasu, gdy zostanie zniesiona codzienna ofiara, zapanie ohyda ziejąca pustką, upłynie tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni. Szczęśliwy ten, który wytrwa i doczeka tysiąc trzystu trzydziestu pięciu dni».

Msza Święta jest codzienną ofiarą – ofiarą czystą składaną Panu na wszystkich ołtarzach od wschodu aż do zachodu słońca. Ofiara Mszy Świętej uobecnia ofiarę, którą Jezus złożył na Kalwarii.

Przyjmując protestancką naukę, będzie się mówić, że Msza nie jest ofiarą, lecz jedynie świętą ucztą – to znaczy tylko pamiątką tego, czego dokonał Jezus w czasie Swojej Ostatniej Wieczerzy. Zniesie się w ten sposób odprawianie Mszy Świętej. Na tym właśnie zniesieniu codziennej ofiary polega straszliwe świętokradztwo dokonane przez Antychrysta. Trwać to będzie około trzy i pół roku, to znaczy tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni.

Módlmy się abyśmy oddawali zewnętrzną i wewnętrzną cześć Bogu i nigdy nie adorowali Antychrysta. Módlmy się o dostęp do ofiary Mszy św. przez całe nasze życie.

Tajemnica piąta – konanie i śmierć Jezusa na Krzyżu

***Pięty znak** stanowią nadzwyczajne znaki, które pojawią się na niebie.*

Podczas śmierci Jezusa były wielkie znaki na niebie. Słońce zostało zaćmione, pojawił się mrok w pełni dnia. Ziemia zadrżała itd. Również tak będzie przed powtórным przyjściem Króla.

«... słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte». Cud słońca – dokonany w Fatimie w czasie Mojego ostatniego objawienia się – wskazuje, że weszliście obecnie w czasy, w których spełniają się wydarzenia przygotowujące was na powrót Jezusa w chwale. «Wówczas ukaze się na niebie znak Syna Człowieczego i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą». (...) i Umiłowani synowie i dzieci poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu, chciałam was pouczyć o znakach podanych wam przez Jezusa w Ewangelii, aby was przygotować na koniec czasów. Właśnie w waszej epoce mają się one zrealizować.

Rok, który się kończy i ten, który się zaczyna, stanowią część okresu wielkiej udręki. Rozszerza się odstępstwo, mnożą się wojny, następują po sobie na tyłu miejscach kataklizmy, wzrastają prześladowania, a Ewangelia jest ogłaszana wszystkim narodom. Nadzwyczajne zjawiska pojawiają się na niebie i coraz bliższa staje się chwila pełnego ukazania się Antychrysta.

Proszę was, zatem byście pozostawali mocni w wierze, niewzruszeni w nadziei i żarliwi w miłości.

Pozwólcie Mi się wszyscy nieść i gromadzić w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca. Przygotowałam je wam właśnie na te ostatnie czasy.

Odczytujcie ze Mną znaki waszych czasów, żyjcie w pokoju serca i w ufności.

Jestem zawsze z wami, aby wam powtarzać, że spełnianie się tych znaków wskazuje wam z pewnością, iż bliski jest koniec czasów i powrót Jezusa w chwale.

«A od figowego drzewa ucztę się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach».

Módlmy się abyśmy zachowali w naszych sercach nadzieję w najtrudniejszych sytuacjach życia.

TAJEMNICE CHWALEBNE **Błogosławieństwa końca czasów**

Wstęp

W księgach Starego i Nowego Testamentu mamy, co najmniej pięć błogosławieństw oprócz ośmiu, które Jezus przekazał w swoim początkowym nauczaniu na górze. Te błogosławieństwa, które wyróżniłem są pokrewne z wszystkimi innymi. Można powiedzieć, że są naznaczone krzyżem oraz obietnicą związaną z ich przestrzeganiem. Praktykowanie ich to podjęcie ryzyka, pracy nad sobą, naśladowanie Chrystusa.

Tych pięć błogosławieństw przygotowuje nas na powtórne przyjście Chrystusa, jako Króla na końcu czasów.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa

Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. (...) bo zachowa zielone liście; także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać dobrych owoców (Jr 17,7-8).

W czasach tak niepewnych jak obecne, nie wyobrażam sobie przetrwania bez błogosławieństwa ufności. Jest ono wielkim darem dla ludzi sparaliżowanych strachem przed chorobą, problemami materialnymi, troską o zbawienie swoich najbliższych.

W tej postawie względem Boga powinniśmy się nieustannie szkolić. Można powiedzieć, że Bóg czasem dopuszcza naszą bezradność życiową, by sprawdzić czy Mu ufamy. W sytuacji ograniczeń własnej niemożności mamy tylko jedno rozwiązanie: zwrócić się do Boga i Mu zaufać. On wtedy sprawi, że nikt nie będzie się z nas śmiał, lecz znajomi z podziwem spojrzą na działanie Boże, jakie dokonało się w naszym życiu. Pamiętajmy, Bóg ocala tych, którzy Mu ufają. Zbawia zarówno w odniesieniu do przyszłości, ale też w kwestii terażniejszości, zapewnia pomyślność doczesną.

Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa

A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi (Mt 11,6).

Misja głoszenia Ewangelii rozniosła się na cały świat i wszędzie jest głoszona. Jak wiemy, nastąpią znaki zapowiadające przyjście Jezusa Chrystusa Króla. Jezus ostrzegał, że pojawią się fałszywi proro-

cy i mesjasze, będzie też antychryst. W kościołach nastąpi czas zwodzenia. Zostaną one przejęte przez wrogów dzieła odkupienia. Jezus daje wskazówkę, aby czuwać i modlić się.

Trwanie przy Chrystusie będzie oznaczało przyjęcie upokorzeń, tak jak to musiał znieść Jezus ze strony Sanhedryny. Chrystus mówił, że Apostołowie zostaną wyłączeni z dotychczasowych wspólnot, które pójdą w stronę negacji Jego Bóstwa. Wytrwanie w Chrystusie zostanie na pewien czas określone byciem w sekcie oraz mianem nieprzyjaciół ludzi i świata. Ludzkość zwiedziona przez Antychrysta i jego sługi działające w Kościele katolickim w ukryciu, w końcu objawią swoje satanistyczne oblicze i nie będzie już żadnych wątpliwości.

Dlatego błogosławieństwo niezawątpienia w Jezusa Chrystusa dotyczy również niezawątpienia w Jego dzieło, którym jest Kościół święty. Nie zrażajmy się kolejnymi skandalami, jakie słyszymy pod względem kapłanów. Również i ochrzczeni świeccy swoim grzechem obciążają Kościół. Będzie on przez wrogów czasowo rozbity i rozdrobniony, lecz w swej istocie zbawczej, nietknięty. Musimy się uczyć różnić, gdzie Kościół katolicki jest prawdziwy, a gdzie skażony wirusem kłamstwa i modernizmu, który jest herezją.

Bramy piekielne Kościoła nie przemogą, lecz nie wszędzie on przetrwa do końca czasów. Dlatego to błogosławieństwo w czasach zgorzenia jest tak ważne! To błogosławieństwo nie pozwoli nam się załamać.

Zesłanie Ducha Świętego

Owszem, ale również błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Błogosławiony, kto strzeże słów proroctwa tej księgi (Ap 22,7).

Słowo Boże jak powiedział Jezus jest Duchem dającym życie. Jeśli przyjmujesz do siebie Słowo Pana, ono w tobie wzrasta stając się Chrystusem. Możesz jak Maryja się cieszyć, że pod sercem nosisz w sobie Syna Bożego. Jeśli słuchasz i wypełniasz Słowo, możesz doświadczać słodkiej zażyłości z Synem Bożym tak jak było to w życiu Maryi. To błogosławieństwo niesie też w sobie obietnicę, że kto stosuje się do Słów Pana nie zbłądzi, nie zostanie zwiedziony. Wytrwa na drodze prawdy do końca.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Błogostawieni, którzy umierają w Panu – już teraz (Ap 14,13).

Mówi się, że nie zna się dnia ani godziny, kiedy może przyjść śmierć naszego ciała. Jezus chce byśmy się nauczyli pokonywać strach związany z naszym odejściem z tego świata. Uczy nas, że konieczne jest zadanie w sobie śmierci temu, co jest grzechem. Byśmy jak św. Paweł ukrzyżowani zostali dla świata i świat dla nas.

Trzeba dziś wielkiego samozaparcie by odrzucać wygodę życia: korzystanie z internetu i nowych udogodnień. Musimy się tego nauczyć. Czasem jest to tak trudne jak umieranie, lecz jest to konieczne. Jeśli się nie zdobędziemy na umieranie już teraz rezygnując z tego, co prowadzi nas w złą stronę, będziemy mieli kontakt z Bestią i nie oprzemy się jej pokusom.

Boże, daj siłę umierania już teraz z miłości do Ciebie!

Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny

Błogostawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20,29).

Jeśli chcemy być synami i córkami obietnic Bożych musimy przyjąć łaskę wiary i ją pomnożyć. Przez wiarę Bóg w naszym życiu spełnia wszystko, co obiecał. Można powiedzieć nawet więcej, że jest zakładnikiem naszej wiary. Wiara nasza skłania go do cudownych interwencji, wielkich i małych cudów. Wiara jest najważniejsza w życiu człowieka, prowadzi przecież do nadziei oraz miłości. Jest naszą Bożą energią na każdy dzień. Dlatego strzeżmy jej, bo mamy ją w sobie, jako depozyt wcześniejszych pokoleń. Nie ukrywajmy tego, co takie piękne i święte. Opromieńmy naszą wiarą Maryję, naszą królową, spełnijmy nasze ślubowania względem Niej. Przez wiarę wyznawaną w Różańcu Świętym przywołajmy Ją do nas. Tak jak była przy pierwszym przyjściu Jezusa, tak przyjdzie w swej potędze na końcu czasów. To Ona przygotuje drogę Panu w naszej Ojczyźnie.

Niech powrót Króla będzie przygotowany przez naszą Królową. Wypełnijmy Jej wskazania, wejdźmy do Jej Serca jak do arki ocalenia. Niech poniesie nas fala Bożego miłosierdzia, która oczyszcza zło i po-

mnaża dobro. Wiwat nasza Królowo, wiwat Jezu Królu Polski!

Zakończenie

Błogosławieni ci, co ufają, wierzą, nie wątpią, słuchają Słowa Bożego i umierają już teraz. Te błogosławieństwa razem kształtują naszą świętość przez wierność Bogu, która dziś wystawiona jest na próbę. Ich wspólną cechą jest tak silne doświadczenie Boga, że pozwala na poświęcenie się dla Niego. Jeśli szukamy rozwiązań naszych problemów na ten czas, to idźmy drogą tych błogosławieństw.

Posiędziemy w ten sposób świętość, szczęście, obfitość łaski, życie wieczne, samego Boga. Amen.

RÓŻANIEC

Chrystus przyjdzie sądzić żywych i umarłych

Wybór myśli z dzieł Błogostawionego
ks. Michała Sopoćki

dr Irena Radzymińska IMB

Część Radosna

Tajemnica 1 - Zwiastowanie Matce Bożej

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Przed Dziewicą, łaski pełną, staje Archanioł i zapowiada Jej, że stanie się Matką Odkupiciela, Matką Miłosierdzia. Świadoma tego przywileju, Maryja dała na to swe przyzwolenie i wówczas poczęła w swym łonie Króla Miłosierdzia, a duchowo – i nas. (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok, HOMO DEI, 1957/26). ... W tych słowach Archanioł objawia Maryi Jej Niepokalane Poczęcie, przeciwstawiając zepsutemu światu idealną czystość i bezgrzeszność. Łaska i grzech nigdy i nigdzie razem pozostawać nie mogą.” (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.I, r.11, s.43).

Nie wiemy kiedy Chrystus Pan przyjdzie sądzić żywych i umarłych, ale wiemy, że czas jest bliski, że Pan Król Wszechświata mówi do s. Faustyny, że Mi-

łosierdzie Boże dane jest ludziom jako znak na czasy ostateczne.

Prośmy Maryję, która od chwili Zwiastowania nosi pod sercem Dziecię Jezus, by strzegła nas od wszelkiej nieczystości i każdego grzechu, który tak łatwo wchodzi do serc wielu, byśmy byli czyści na dzień ostatecznego spotkania z Panem i by czas pandemii coronawirusa przypomniat nam jeszcze pełniej kto tak naprawdę panuje nad człowiekiem i światem.

Tajemnica II - Nawiedzenie

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Syn Boży najpierw złączył się z naturą ludzką w łonie swej Matki, Przczystej Dziewicy, a teraz łączy się ze wszystkimi narodami w łonie swej Oblubienicy – Kościoła, rozdając miłosierdzie swoje, jak to przepowiedziała Maryja z pokolenia w pokolenie (ŁK 1,50). Chrystus jest uosobieniem Miłosierdzia Bożego, a Kościół – narzędziem i szermierzem jego po wszystkie czasy. Sakramenty św., sakramentalia i błogosławieństwa, posty i odpusty, a przede wszystkim nieustanna ofiara niekrwawa, czyli Msza św. są to przewody, po których ustawicznie zlewa się Miłosierdzie Boże na ludzi, jak prąd po przewodach elektrycznych”. (M.

Sopoćko, Jezus Król Miłosierdzia, artykuł na II niedz. Wielkiego Postu).

Panie Jezu Chryste, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, daj byśmy jak Maryja niosąca pomoc św. Elżbiecie dobrymi uczynkami, a nade wszystko modlitwą za potrzebujących, jako członkowie Kościoła stawali się coraz wyrazistszymi narzędziami w ręku Miłosiernego Króla, aż po dzień Jego przyjścia!

Tajemnica 3 - Narodzenie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Gdzie król, który się narodził? Albowiem ujrzeliśmy gwiazdę Jego na wschodzie i przybyliśmy pokłonić się Jemu” (Mt 2,2). Jakie to śmiałe pytanie, z którego tryska mocna wiara! W pałacu króla Heroda pytają o króla. Im nie imponuje przepych dworski stolicy ani wspaniałość pałacu. Oni już stoją pod wrażeniem majestatu świata wyższego, wobec którego przepych doczesny wydaje się garstką prochu. Inne im przyświeca światło, niż oczom ludzi bez wiary. To światło prowadziło ich z dalekich krajów, przyprowadziło do ubogiej stajenki i rzuci na kolana przed malutkim Dzieciątkiem, trzymanym na ręku najuboższej Niewiasty, i każe w Nim uznać Króla, Boga w ciele

ludzki”. (M. Sopoćko, Uroczystość Trzech Króli, w: Wiadomości duszpasterskie 1949/5).

I właśnie ten Bóg w ciele ludzkim poszukiwany przez pasterzy i królów przy końcu czasów, jak Król sprawiedliwy przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Zapyta każdego i każdą z nas, czy jesteśmy przygotowani na spotkanie z Nim samą świętością i miłością, i wreszcie odda każdemu to, co się jemu należy, bo sprawiedliwość to miłosierdzie, które za dobro wynagradza a za zło karze. A jak mówi papież Franciszek Narodzenie się Dzieciątka Jezus w Betlejem jest znakiem szczególnej czułości do każdego człowieka!

Tajemnica 4 - Ofiarowanie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „W chwili Ofiarowania w świątyni Maryja dowiaduje się o strasznej treści Odkupienia. Bierze Jezusa z rąk Symeona, ale już wie, że to Dziecię do Niej nie należy, że dane jest jej tylko jako Baranek, którego ma żywić i chować na ofiarę, na wykup za dzieci przybrane – za nas. Jakież to okropny ból, który się nie da ukoić – od-tąd Maryja pielęgnowując Jezusa nosi nas pod swym sercem. A więc poczęła nas w chwili Zwiastowania, nosiła od Ofiarowania, a porodziła w boleściach

pod krzyżem. „Oto syn Twój” (M.Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok w: Homo Dei 1957/26). ... Zgodziłaś się być Matką moją, aby zbawiać grzeszników, teraz weź ich jako dzieci swoje i bądź dla nich Matką Miłosierdzia”. (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok w: HOMO DEI, 1957/26).

Chrystus Pan, który przyjdzie sądzić żywych i umarłych, domaga się od nas sprawiedliwości. Sprawiedliwość obejmuje najpierw nasz stosunek do Boga, czyli akty czci względem Niego, które wyrażają się w naszym ofiarowaniu się Jemu poprzez czynności codziennego życia i zgodę na Wolę Boga, która jest samym Miłosierdziem! Obyśmy z takiej postawy z radością zdali sprawę przychodzącemu Królowi na końcu czasów.

Tajemnica 5 - Znalezienie Pana Jezusa w świątyni

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Według prawa mojżeszowego chłopiec w dwunastym roku życia stawał się pełnoletni nazywał się synem prawa i był obowiązany do zachowania prawa o odwiedzaniu świątyni... dlatego i Pan Jezus w tym roku życia udał się z rodzicami, by po raz pierwszy obchodzić święto... Podczas, gdy rodzice wracali do domu, Pan Jezus zatrzymał się w świątyni, co przy mnóstwie

pielgrzymów łatwo się stać mogło, tym bardziej, że mężczyźni i niewiasty podróżowali osobno, a dzieci mogły iść z ojcem lub matką. Gdy na pierwszym noclegu Maryja i Józef spotkali się, spostrzegli nieobecność Jezusa i natychmiast rozpoczęli troskliwe poszukiwanie po całej drodze przebytej od Jerozolimy. Po trzech dniach dopiero znaleźli Go w świątyni między kapłanami i uczonymi”. (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.I, r.17, s.65-67).

Sprawiedliwy Królu, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, ucz nas póki czas szukać Jezusa Chrystusa tu na ziemi w modlitwie szczególnie, bo sprawiedliwość domaga się tego, by Bogu, który za nas oddał swoje życie oddawać cześć i chwałę, i modlić się do Niego! Panie daj byśmy na końcu czasów mogli powiedzieć jak te roztropne panny – „Panie mamy światło Twojej łaski w swoich sercach”! Przyjmij nas do swojej chwały w Królestwie Niebieskim.

Część Bolesna

Tajemnica 1 - Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Trzej Apostołowie z odległości ok. 40 kroków z zaniepokojeniem obserwowali Pana Jezusa, który łkając padł na ziemię

i modlił się, aby jeżeli to być może, ominęła go ta godzina... (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.II, r.9, s.32). Nigdy w całym życiu Pan Jezus nie okazał się tak prawdziwie człowiekiem jak w Ogrójcu na modlitwie. Czyniąc ogromny wysiłek, z pobladłym obliczem, z drżącymi kolanami, wyciągniętymi rękami – klęczy, pada na twarz, podnosi się i znowu pada, wije się z bólu i wewnętrznej udręki, jakiej nikt jeszcze nie odczuwał...” (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.II, r.10, s.35).

Panie, Królu nieba i ziemi, tak umęczony i pocący się krwią w czasie modlitwy w Ogrójcu, to Ty przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, ale przedtem dajesz nam czas miłosierdzia. Widząc teraz ogrom grzechów za jakie masz pójść na mękę, mówisz do s. Faustyny i do każdego, i każdej z nas, że ludzkość nie znajdzie uspokojenia dopóki nie zwróci się z ufnością do Twego Miłosierdzia!

Tajemnica 2 Biczowanie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Najmiłosierniejszy Zbawiciel przy biczowaniu myślał również i o nas. Cierpiąc straszne bóle na swoim najdelikatniejszym ciele, zadośćczynił za nasze grzechy cielesne, za nasze życie miękkie i leniwe, za nasze zbytki w szu-

kaniu wygód i wszelkiej rozkoszy zmysłowej. Nadto chciał wyjednać nam łaskę poskromienia i pokonania wewnętrznych buntów pożądliwości cielesnej i zmysłowości, - uleczyć ślepotę naszą, abyśmy przejrzeni i poznali, jak strasznym jest każdy grzech śmiertelny, a szczególnie nieczystość, - chciał, byśmy pogłądowo przekonali się o nieskończonej świętości Majestatu Boskiego ..." (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.II, r.30, s.102).

Zbawicielu miłosierny i sprawiedliwy, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, daj nam póki czas opłakiwać nasze grzechy. Są one tak strasne przed Twoim Obliczem, że drżymy na myśl o Twojej sprawiedliwości, jeśli nie zdążymy za nie przeprosić Twój Święty Majestat tu na ziemi. Tego domaga się sprawiedliwość – a więc przebłagania za zło! Daj Panie nam i tym, którzy znieważają Cię również publicznie, na ulicach naszych miast i wsi - czas do pokuty i nawrócenia. Przyjdź ze swoim Miłosierdziem!

Tajemnica 3 - Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Jezus Chrystus założył swoje Królestwo, a jest nim Kościół triumfujący w niebie, cierpiący w czyśćcu i walczący na zie-

mi. O tym królestwie przepowiadali prorocy, zwiastował je Archanioł Maryi, a sam Zbawiciel w czasie swej Męki przed Piłatem nazwał siebie Królem tego świata (por. J 18,37"). (M. Sopoćko, Jezus Król Miłosierdzia, artykuł na II niedz. Wielkiego Postu)... Krzywdzą Go, znieważają i poją goryczą, a On pierwszy występuje jako ich obrońca i patron i nie tylko ich znosi, ale obsypuje darami, sprawia, że „słońce jego wschodzi nad dobrymi i złymi, a deszcz zrasza sprawiedliwych i nieprawych (Mt 5,45). Oto ten Bóg, którego grzesznik obraża, ten Ojciec, któremu rani serce, ten Pan całego stworzenia, którego prawem pomiata. ...Ojciec niebieski wybiega na spotkanie synów marnotrawnych i różnymi sposobami stara się trafić do ich serca; to drogą nowych łask i dobrodziejstw, to drogą natchnień i wyrzutów sumienia, słowem zewsząd zachodzi, aby ich do pokuty i poprawy nakłonić..." (M.Sopoćko, konferencja o Miłosierdziu Bożym).

Zanim nastąpi Sąd Ostateczny pragniemy Panie Jezu przeprosić Cię za grzechy pychy swoje i naszego narodu. Przepraszamy za brak pokory w naszym życiu i manifestacje pełne słów obraźliwych. Przepraszamy za osoby, które nie pamiętają o swoich obowiązkach względem Ciebie, Kościoła i Narodu, ale zaciekle dochodzą swych praw w życiu obywa-

telskim. Takiego zadośćuczynienia domaga się cnota sprawiedliwości, którą mamy w swoich sercach. I tak czynmy!

Tajemnica 4 Droga krzyżowa Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Wielki chory leżał na ziemi i dlatego potrzeba było wielkiego lekarza z nieba”. Im bardziej człowiek brnął w grzech, tym większa musiała być ofiara Syna Bożego. Tym większe się okazało Jego Miłosierdzie”.(M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego t.I, s.54 –57).

Miłosierny Królu nieba i ziemi, leżący w prochu ziemi, bo taka pokuta i takie cierpienie należy się za grzechy i obrzydliwości, które ludzie stworzeni na Twój obraz i podobieństwo popełniają! Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny! Żaden człowiek nie ucieknie przed sprawiedliwością Bożą, ale każdy czy chce, czy nie będzie musiał i zmierzy się ze sprawiedliwością Boga po śmierci. Każdy stanie przed sądem Bożym i otrzyma nagrodę lub karę według swych myśli i czynów dokonanych w czasie pobytu na ziemi. O Panie daj nam wszystkim tę świadomość byś zastał nas z sercami czystymi na Twoje powtórne przyjście na ziemię!

Tajemnica 5 Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Na Kalwarii widzimy człowieka umierającego jak wszyscy ludzie, pogrążonego w ucisku, cierpieniach i męczarniach oraz ofiarującego się dla nas dobrowolnie jedynie z Miłosierdzia; lecz to miłosierdzie ludzkie, które przewyższa nasze pojęcie. Jest widomym wyrazem Miłosierdzia Bożego, Serce Jezusa przebite na krzyżu ujawnia nam ludzkie miłosierdzie Chrystusa, lecz poza zasłoną człowieczeństwa Jezusowego ukazuje nam nieskończone i niepojęte Miłosierdzie Boże (M. Sopoćko, Jezus Król Miłosierdzia, artykuł na II niedz. Wielkiego Postu). ...Pod krzyżem Maryja wchodzi w urząd Matki Miłosierdzia i zaczyna świadczyć miłosierdzie grzesznikom. Oto widzi łotra wiszącego na krzyżu obok Jezusa i postanawia przyjąć go za swego syna – stać się dla niego Matką Miłosierdzia. Zachęca go do ufności, a Zbawiciela błaga o miłosierdzie dla łotra” (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok, HOMO DEI, 1957/26).

Odkupicielu świata, miłosierny i sprawiedliwy, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, Ty który czcisz i kochasz swoją Matkę tak, iż żadna zniewaga Jej wyrządzona nie ujdzie Twojej uwadze i każda domaga się w duchu sprawiedliwości zadość-

uczynienia i przeproszenia. Przepraszamy Cię za te wszystkie zniewagi, za profanowanie wizerunku Maryi, Najczystszej i Najmilszej Matki Słowa Wcielonego. Powierzmy Twojej dobroci w naszej modlitwie różańcowej tych, którzy zuchwale względem Ciebie i Twojej Matki tak czynią!

Część Świata

Tajemnica 1- Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Jezus jest Głową Ciała Mistycznego, którego staliśmy się członkami przez chrzest. Jeżeli Jezus narodził się z Maryi, wówczas wszyscy, którzy są częścią Jezusa, muszą również z Niej się rodzić. Staliśmy się przybranymi dziećmi Boga tylko dzięki przyzwoleniu Maryi. Z tylu milionów ludzi Ona dla nas wyjednała powołanie do wiary, wyprosiła chrześcijańskich rodziców, zapewniła wychowanie odpowiednie i obronę oraz pilnie śledziła, jakie stanowisko zajmie nasza wola wobec piekielnych podszeptów. Może mamy do zanotowania niejedną błąd w naszym życiu? Maryja opłakiwała je wszystkie, obmyślała środki poprawy, wyrzuty sumienia, przeciwności, niepowodzenia, aby nas zmusić do wniknięcia w siebie” (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok, HOMO DEI,

1957/26). Czym dla Chrystusa był krzyż i grób, tym dla nas jest chrzest – całkowitym obumarciem dla grzechu”. (M. Sopoćko, Chrzest jako wyraz Miłosierdzia Bożego, w: Wiadomości duszpasterskie oraz szkice kazań niedzielnych i świątecznych, pod red. Ks. K. Karłowskiego).

Panie Jezus Miłosierny, Królu Królów, który według św. Augustyna nie zapominasz o sprawiedliwości czyniąc miłosierdzie, ani o miłosierdziu w sprawiedliwym sądzie bądź nam miłościwi! Przebaczone nam wszystkie grzechy, którymi od chwili chrztu św. zabrudziłyśmy dusze nasze. Tylko Twoja krew może uczynić je czyste i dać nam łaskę nawrócenia, by zdążyć odpokutować za nie przed śmiercią!

Tajemnica 2 - Wesele w Kanie galilejskiej

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Jeśli zabraknie nam sił tulmy się do Matki Miłosierdzia, chrońmy się pod Jej macierzyński płaszcz z bezgranicznym przywiązaniem synowskim i z wielką ufnością pamiętając, <że od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek pod Jej opiekę się udający został przez Nią opuszczony> oraz powtarzając: <Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę się uciekam” (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego t.IV, s.94).

Z taką nadzieją przychodzimy do Ciebie Matko Pana, który ma przyjść na Sąd Ostateczny! Matko Różańcowa Ty, która pomogłaś nowożeńcom w czasie wesela pomóż i nam! Daj byśmy odwołując się do Miłosierdzia Bożego nie zapominali o sprawiedliwości Bożej i przez to nie wpadli w zarozumiałość. Przecież sprawiedliwe jest, że Bóg wynagradza za dobro i to sownie. Ale i sprawiedliwe, że karze i potępia zło, i nie może przed Jego Obliczem pozostać ten, który nosi brud na ciele. Tymczasem Pan Jezus wynagradza nawet za te czyny, o których nikt nie wie, gdyż są ukryte przed ludzkim wzrokiem oraz za te najmniejsze, jak kubek wody podany spragnionemu!

Tajemnica 3 - Głoszenie Królestwa Bożego

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Działanie Chrystusa w czasie Jego pobytu na ziemi było tylko początkiem Miłosierdzia Bożego, które się kontynuuje w Kościele: zamiast Palestyny, rozlewa się ono dzisiaj na świat cały... Królestwo Chrystusa nie jest ponurym więzieniem i obozem niewolników, drżących na samo wspomnienie o władcy; Chrystus Pan nie jest tylko królem nieubłaganej sprawiedliwości i grozy. Nie! Chrystus Pan jest Królem Miłosierdzia,

a to Miłosierdzie jest naczelną zasadą w Jego Królestwie. W nim panuje prawdziwa wolność, jak mówi Apostoł: „Wy do wolności wezwani jesteście” (Ga 4,31). Niewątpliwie Bóg jest sprawiedliwy, ale bardziej miłosierny, albowiem Pismo św. powiada: „Miłosierdzie nad sądem triumf odnosi (Jk 6,36). Sprawiedliwości Bożej stanie się zadość po śmierci, a w tym życiu korzystamy głównie z Miłosierdzia Bożego: „Ojciec wasz miłosierny jest” (Łk 6, 36). Nawet kary doczesne mają charakter leczniczy, a więc ujawniają Miłosierdzie Boże. Dlatego też: „Przystąpmy z ufnością do stolicy łask, abyśmy otrzymali miłosierdzie” (Hbr 4,16). (M. Sopoćko, Jezus Król Miłosierdzia, artykuł w: Wiadomości duszpasterskie oraz szkice kazań niedzielnych i świątecznych pod red Ks. K. Karłowskiego).

Panie Jezu Miłosierny, który przyjdiesz sędzić żywych i umarłych, daj nam pamiętać, że jest sprawiedliwość przed którą kroczy Miłosierdzie!!!

Tajemnica 4 - Przemienienie na Górze Tabor

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Bóg nie byłby Bogiem, gdyby pozostawił grzech śmiertelny bez kary należnej, która się ujawnia w strasznych skutkach: wieczne odrzucenie i kara piekła, utrata łaski

uświęcającej, pozbawienie wszystkich zasług przed upadkiem zebranych i możliwości zasługiwania na przyszłość, straszne kary doczesne, dotkliwe wyrzuty sumienia, choroby, wojny i inne dolegliwości doczesne, a wreszcie śmierć. ... Niechaj już nikt nie mówi, że grzech to tylko słabość, ułomność, a Bóg jest zbyt wielki, by miał zniżyć Majestat swój do czynów ludzkich... (M. Sopoćko, Miłosierdzie Boga w dziełach Jego, t.II, r.36, s.121).

O biada nam grzesznym, jeśli nie przemienimy się tak jak Jezus na górze Tabor. Jeśli nie przeprosimy, nie prześlągamy Boga, który za nas oddał życie! W czasie wydarzenia Przemienienia, Chrystus pokazał nam, że modlitwa przemienia. Przemienia każdego kto skruszy swoje serce przed Bogiem. Jeśli żałujemy za swoje grzechy i braki w pełnieniu woli Bożej, jeśli przemienimy nasze życie na pewno łaska Boża przyjdzie i przemieni naszą słabość w cnotę i postawę prawdziwie chrześcijańską! Naprawiajmy to co złe w naszym życiu, póki nas dręczą wyrzuty sumienia, póki jeszcze nas niepokoją i korzystajmy z łaski przemiany, którą chce nam dać nasz Zbawiciel i Odkupiciel!

Tajemnica 5 - Ustanowienie Eucharystii

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Pan Jezus ... w Eucharystii nie łączy się z żadnym ciałem, nawet z przymiotami chleba, ponieważ niszczy je i sam zostaje w ich miejscu, - nawet z postacią widzialną, bo nie jest z nią złączony, ani w treści, ani osobiście”. (M. Sopoćko, Rozważania dla zakonnic, mps, AZSJM, s.25). Ze słów Pana Jezusa <To jest Ciało moje... To jest Krew moja> wynika, że obecność ta jest rzeczywista: to nie znak Ciała i Krwi, nie pamiątka tylko, a żywe Ciało i żywa Krew żyjącego Jezusa. Obecność ta jest cudowna, bo zmienia się istota chleba w istotę Ciała, a istota wina w istotę Krwi, chociaż postaci chleba i wina zostają” (M.Sopoćko, Serce Jezusa wzorem ofiarności i poświęcenia, Wydawnictwo WA, 6/1951, s.189-192).

Panie Jezu, nasz najmiłosierniejszy Zbawicielu, który wzmacniasz i karmisz nas swoim Ciałem i swoją Krwią z drzeniem serca, pełnym miłości przepraszamy Cię za brak szacunku wobec Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Nade wszystko za zniewagi i prześladowania kapłanów i osoby konsekrowane, którzy są szafarzami Twoich najświętszych tajemnic. Zanim przyjdiesz na Sąd sprawiedliwy bądź nam miłosiwy!

Część Chwalebna

Tajemnica 1- Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Dziś Jezus zwyciężył piekło, startł głowę księcia ciemności i śmierć pokonał. „Ten jest dzień, który uczynił Pan, radujmy się i weselmy się w nim”. Radujmy się, albowiem Ten, Który był umarł, zmartwychwstał! Stał w światłości wśród tych, którzy byli pogrążeni w ciemnościach śmierci, i woła: „Kto wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11,26). Stał na grobowym kamieniu i mówi do wszystkich przywalonych kamieniem grzechu: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem! Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze Mnie. Dajmy posłuch wezwaniu zmartwychwstałego Chrystusa i poznajmy, że mamy z nim zmartwychwstać z grobu ciemności poprzez wiarę i z grobu grzechu przez łaskę (M.Sopoćko, Ciemności świata a światło Chrystusowe a światło Chrystusowe, Poznań marzec 1949, w: Wiadomości duszpasterskie oraz szkice kazań niedzielnych i świątecznych pod red Ks. K. Karłowskiego).

Królu Wszechświata, Zmartwychwstały Panie, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych dziękujemy Ci za Twoje zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Zanim my zmartwychwstaniemy, daj nam tu na

ziemi korzystać jak owocniej z Miłosierdzia Twego, aby spotkanie z Twoją sprawiedliwością na końcu czasów było dla nas radością serca i zamieszkaniem u Ciebie na wieki!

Tajemnica 2 - Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „...to dzień największego triumfu Chrystusa, największego uwielbienia Jego człowieczeństwa. W całym życiu na ziemi był On Mężem boleści, a dziś jako Bóg nieśmiertelny promienieje chwałą i zasiada po prawicy Ojca, jako równy Mu w czci i naturze. „podeptawszy moce piekielne stąpa po stropach gwiazdzistych a wszystkie razem stworzenia przynoszą Mu daniny chwały”. Triumf Chrystusa jest i naszym triumfem, bo w Nim dziś uwielbiona została natura ludzka. Człowiek – proch ziemi – zstępuje na stolicę niebieską i odtąd zstępować tam będą wierni wyznawcy Zbawiciela (M.Sopoćko, Dzieła miłosierdzia wstępującego Chrystusa, w: Wiadomości Duszpasterskie, 1949).

Sędzio Sprawiedliwy i Miłosierny daj nam tak żyć, by nasza sprawiedliwość nie była taka, jak faryzeuszów, którzy przekręcali sens prawa, kładąc nacisk tylko na stronę zewnętrzną, nie patrząc na

miłość i na uczynki miłosierne. Tymczasem niebo, które nam przygotowałeś jest pełne tych wiernych, którzy mimo różnych słabości kroczyli na ziemi po drogach sprawiedliwości i miłosierdzia!

Tajemnica 3 - Zesłanie Ducha Świętego

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Tylko przez Niepokalane Serce Maryi wlewał Duch Święty łaski swego miłosierdzia na wszystkich ludzi”. (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok, HOMO DEI, 1957/26).

Duchu Święty, Duchu miłości i miłosierdzia, pomnij na nieszczęśliwych, którzy biegną drogami niegodziwości, i nawróć ich! Pomnij na serca toczone rakiem pychy i próżnej chwały i ulecz je. Pomnij na serce wstrząsane sprośnym duchem nieczystości i ratuj je! Pomnij na serce dręczone zapalczywością, zemstą i nienawiścią i uzdrów je! Pomnij na serce nikczemne, wstydzące się imienia Chrystusa i wzmocnij je! Pomnij na dzieci, co zachowały jeszcze niewinność, i zachowaj je! Pomnij na mężów, obarczonych troskami żywota, - na matki rodzin, owianych duchem świata, - na młodzież stawiającą pierwsze kroki w życiu, i przygarnij ich!

Tajemnica IV - Wniebowzięcie Maryi Panny

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Gdy została wzięta do nieba, nie przestała opiekować się światem, lecz w stopniu jeszcze wyższym zjednywa Miłosierdzie Boże dla swych przybranych dzieci jako Matka Miłosierdzia”. (M. Sopoćko, Matka Miłosierdzia, Białystok, HOMO DEI, 1957/26).

Maryjo, ucieczko grzeszników, ratująca nasze dusze, błagamy Cię w tych trudnych czasach pandemii – ratuj nas! Ty, która z cierpliwością znosisz znieważania Twojego wizerunku, od tych których chroniłaś i chronisz przed gniewem Ojca Niebieskiego! Ratuj nas! Ratuj przeciwników Kościoła świętego i naszej wiary katolickiej! Ratuj przeciwników życia: życia dzieci nienarodzonych, a starszych chroń przed eutanazją! Chroń nas od złego ducha, od zarazy grzechu a obecnie od Covid-19!

Tajemnica V - Ukoronowanie Maryi na królową nieba i ziemi

Bł. Ks. Michał Sopoćko pisze: „Ludzkość zawsze potrzebuje Bożego miłosierdzia, nade wszystko zaś wtedy, gdy przez swą złość, głupotę i niestałość spadnie na dno nędzy, jak to się stało w czasach obecnych. W takich warunkach sam Bóg idzie czasu

sposobnego na pomoc (Ps. 31,6). ... To też ostatnio spotykamy liczne objawienia prywatne o Miłosierdziu Bożym: La Salette (1846 r.), Lourdes (1858 r.), Fatima (1917 r.) są miejscami objawienia się Najśw. Marii Panny, nawołującej ludzi do pokuty i ufności w Miłosierdzie Boże. Objawia się również i sam Król Miłosierdzia (Benignie Konsolacie we Włoszech), S. Józefie Menendez we Francji i S. Faustynie w Polsce; nazywając siebie wprost Królem Miłosierdzia". (M. Sopoćko, Serce Jezusa a Miłosierdzie Boże w: Wiadomości duszpasterskie, Poznań 1948/4 s.223; i Jezus Król Miłosierdzia, artykuł w: Wiadomości duszpasterskie oraz Szkice kazań niedzielnych i świątecznych pod red. Ks. K. Karłowskiego). Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński powiedział: zwycięstwo jeśli przyjdzie to przyjdzie przez Maryję! Tak Maryjo, również Jan Paweł II wszystko postawił na Ciebie, całe swoje życie, jak i losy naszej ojczyzny Polski i wszystkich kontynentów Tobie powierzył!!! Matko, która niszczysz węża i masz moc w swoim Niepokalanym Sercu przyjmij naszych braci i siostry, którzy w różny sposób świadomie niszczą naszą wiarę i wartości chrześcijańskie! Uproś nam miłosierdzie u swojego Syna!

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

Anita Granoszevska

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny

Ewangelia wg. św. Łukasza.

„A Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, »Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”.

Maryja odważna, pokorna i Bogu oddana Nie-wiasta. Nie wiemy co Jej serce przeżywało w chwili zwiastowania. Może bała się, może przychodziły myśli jak sobie dam radę? Jednego możemy być pewni Jej serce było ciche, pokorne i pełne miłości Ona nie krzyczała popatrzcie jaka jestem ważna! Bóg mnie wybrał! Nie mówiła do krewnych zobacz to nie Ciebie Bóg wybrał tylko mnie. Jestem wyjątkowa.

Ona zachowywała wszystkie te sprawy w swoim sercu i z pokorą i miłością przyjęła i wypełniła Wolę Ojca. Trzeba nam naśladować Maryję i z każdym dniem stawać się coraz to bardziej podobnym/podobną do Niepokalanej.

Panie naucz mnie milczeć
bym gdy Ty chcesz milczała

Panie naucz mnie mówić
to co Ty chcesz bym powiedziała

Panie naucz mnie kochać
tak jak Ty chcesz bym kochała

Panie naucz mnie nieść pomoc
Tak jak Ty chcesz bym pomagała

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

2. Nawiedzenie Świętej Elżbiety

Ewangelia wg. św. Łukasza.

„Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi”.

Panie dziękujemy, że pokazujesz nam ten piękny obraz dwóch Niewiast oczekujących potomstwa. Maryja Matka Jezusa, która dała całej ludzkości najpiękniejszy Dar – Zbawiciela i Elżbietę, która w późnym czasie urodziła Jana Chrzciciela Wielkiego Proroka. Obie promieniowały miłością. Obie wypełniły Bożą Wolę. Obie zaufały Najwyższemu. Przepraszamy Cię Boże za wszystkie kobiety, które dokonały grzechu aborcji nie pozwoliły narodzić się życiu. Żadna z nich nie wie jak wielki jak wielką w Oczach Boga jest ich nienarodzony syn, ich nienarodzona córka którym nie pozwolili przyjść na świat. Przy tej tajemnicy Maryjo i Święta Elżbieto prosimy wstawiajcie się u Boga Ojca za wszystkimi kobietami, które chcą zamordować swoje dzieci.

Pozwólcie narodzić się życiu
Niech rośnie na chwałę Pana
Nie grzeszcie, nie zabijacie
Niech wspiera was Niepokalana

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Uzdrow mnie, Panie, bym się stał zdrowym;
ratuj mnie, bym doznał ratunku.
Ty bowiem jesteś moją chlubą”.

Panie prosimy przyjdź do nas i uzdrow nas z naszej ślepoty, uzdrow z krótkowzroczność, uzdrow z oschłości z egoizmu, z pychy.

Przyjdź Panie do naszych serc tak bardzo pragniemy byś się w nich narodził. Pragniemy już dziś Cię zaprosić byś przemieniał nasze życie Zbawicielu, Mesjaszu, Uzdrowicielu. Tylko Ty możesz nas uzdrowić z każdej choroby. Wznosimy oczy ku Górze prosząc Cię byś nas uzdrowił. Każdy z nas po-

trzebuje Twojej Boskiej interwencji ponieważ cały świat okryty chorobą grzechu. Przyjdź i uzdrów najpierw nasze serca, nasze dusze bo to najbardziej w nas chore. Grzech jak wirus rozlał się po całej ziemi Dopóki nie nawrócimy naszych serc, dopóki nie nawrócimy się do Boga będzie ból, strach i niewyobrażalne cierpienie.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w ręku garncarza, wyrabiał z niego inne naczynie, jak tylko podobało się garncarzowi. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo: «Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? - wyrocznia Pana. Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim ręku. Raz postanawiam przeciw narodowi

lub królestwu, że je wyplenię, obalę i zniszczę. Lecz jeśli ten naród, przeciw któremu orzekłem karę, nawróci się ze swej nieprawości, będę żałował nieszczyścia, jakie zamyślałem na niego zesłać”.

Świątynia miejsce do którego przynieśli nas nasi Rodzice, opiekunowie, chrzestni. Jak bardzo trzeba nam być im za to wdzięcznymi. Świątynia miejsce Święte Dom Boga w który zostaliśmy ochrzczeni miejsce w którym staliśmy się Jego dziećmi poprzez Chrzest Święty i od tej chwili On nas kształtuje. Mamy wolną wolę i jeśli zaczniemy być hardzi nie będziemy elastyczni i nie pozwolimy się Jemu kształtować On na siłę tego czynić nie będzie.

Ale biada tym którzy się od Niego odwrócili i przestali kroczyć Jego drogami ! Biada bo ich drogi choć teraz niby pełne luksusów, wygod, przyjemności kiedyś się skończą. Jeśli w porę nie powrócą do Boga i nie pozwolą się Jemu na nowo kształtować ich dusze wpadną w przepaść ognia piekielnego, który całą wieczność będzie ich trawił i sprawiał niewyobrażalny ból i cierpienie bez chwili wytchnienia.

Przy tej tajemnicy prosimy za tymi którzy dokonali aktu apostazji, by ich serca zostały skruszone, by dotarło do nich jak ogromny to grzech, jak wielki popełnili błąd. Aby szczerze się nawrócili, pokochali

Boga całym sercem i wszystko czynili z wielką miłością na Bożą Chwałę

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„To mówi Pan do mnie: «Idź, stań w bramie synów narodu, przez którą wchodzi i wychodzą królowie judzcy, oraz we wszystkich bramach Jerozolimy i mów do nich: Słuchajcie słowa Pańskiego, królowie judzcy, cały Judo i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy przechodzący przez te bramy!».

Jakaż to ogromna łaska odkryć, znaleźć Boga na drogach swojego życia. Dostrzec Boga w drugim człowieku, odnaleźć Go w Świątyni. Trzeba nam tylko chcieć otworzyć oczy serca, przecież każdego dnia Bóg ofiarowuje się nam w Świątyni, każdego dnia podczas każdej Eucharystii to czyni. Eucharystia Cud nad Cudami nie ma większego Cudu.

Każdy z nas bez względu na pozycję czy klasę społeczną powinien Słuchać Słowa Pańskiego.

Nikt żaden król, biskup, hetman prezydent nawet Papież, który zasiada na Tronie Piotrowym nie jest ważniejszy od Boga. Tylko Bóg jest Panem Panów, Królem Królów. Jemu cześć i uwielbienie. Jego Słów należy nam słuchać i do nich się stosować. Wypełniać Jego przykazania. Odnaleźć Go i zjednoczyć się z Nim z każdym dniem coraz bardziej, z każdym dniem być coraz bliżej Bożego Serca.

Nikt też nie ma prawa zmieniać Bożych Przykazań ani Bożych Słów.

Ewangelia wg św. Mateusza „Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim.

Módlmy się za tych którzy chcieli nauczać po swojemu, za tych którzy świadomie bądź nie chcieli być ważniejsi niż Bóg.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, prosimy wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Syn Twój powtórnie przyjdzie na ziemię.

Tajemnice bolesne

1. Modlitwa w Ogrójcu

Ewangelia wg. św. Jana.

„A oto znowu rzekł do nich: «Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie szukać i w grzechu swoim pomrzecie. Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie». Mówili więc Żydzi: «Czyżby miał sam siebie zabić, skoro powiada: Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie?» A On rzekł do nich: «Wy jesteście z niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata. Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Jeżeli bowiem nie uwierzycie, że JA JESTEM, pomrzecie w grzechach waszych». Powiedzieli do Niego: «Kimże ty jesteś?» Odpowiedział im Jezus: «Przede wszystkim po cóż do was mówię? Wiele mam w waszej sprawie do powiedzenia i do osądzenia. Ale Ten, który Mnie posłał, jest prawdomówny, a Ja mówię wobec świata to, co usłyszałem od Niego». A oni nie pojęli, że im mówił o Ojcu. Rzekł więc do nich Jezus: «Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic sam z siebie nie czynię, ale że mówię to, czego Mnie Ojciec nauczył. A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną; nie pozostawił Mnie sa-

mego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba». Kiedy to mówił, wielu uwierzyło w Niego”.

Jezus przez całe nasze życie przygotowuje nas na spotkanie z Ojcem. Każdego dnia posyła do nas Swoich Aniołów byśmy my grzeszni i marni tego świata nawrócili się do Boga. Tak często nie zdajemy sobie sprawy, że to co tutaj to tylko chwilowe.

Tak ciężko nam pojąć, że to co przed nami jest wieczne i że swoim życiem pracujemy na to co będzie później. Posnęliśmy jak Jego uczniowie, bo przecież jesteśmy zmęczeni. Wygodni, egoistyczni bo przecież moje ja jest ważniejsze. To mi ma być dobrze. Każdego dnia umieramy duchowo nie zdając sobie z tego sprawy. Każdy dzień przybliża nas do spotkania z Ojcem. Każdemu z nas przyjdzie się z Nim spotkać i zdać sprawę ze swojego życia. Niczego nie ukryjemy On wie wszystko, On pokaże nam nasze życie, On pokaże nasze grzechy. Więc módlmy się abyśmy powstali i nie pomarli w grzechach.

Uwierzmy w Jego Słowa. Wywyższmy Chrystusa w naszych sercach. Ukoronujmy Go na Króla naszych serc, naszych rodzin, naszych miejsc pracy, naszych Parafii, naszej Ojczyzny.

Gdy Chrystus będzie wywyższony nastanie pokój będzie ład i porządek a szczęściu i radości nie będzie końca.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„To mówi Pan: «Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce.

Jest on podobny do dzikiego krzaka na stepie, nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście: wybiera miejsca spalone na pustyni, ziemię słońca i bezludną»”.

Dlaczego idziemy za tłumem, dlaczego nie słyszymy głosu Boga? Dlaczego mamy zamknięte uszy i serce na Jego wołanie?

Ważniejsze dla nas opinie ludzi a tak mało ważne Słowo Zbawiciela. ..Słyszemy gdy ktoś zaprasza nas na imprezę w piątek a nie słyszymy jak Bóg prosi byś przeszedł z Nim Drogę Krzyżową, byś przyszedł na Koronkę, Różaniec, Nabożeństwo Majowe, Czerwcowe byś spotkał się z Nim na Eucharystii. Tak

bardzo chcemy przypodobać się ludziom by o nas mówiono, chwalono byśmy zajmowali pierwsze miejsca w firmach urzędach na uroczystościach. To wszystko marne i kruche... to wszystko przeminie.

Boże wypełnij nasze serca ufnością, abyśmy każdego dnia pokładali ufność w Panu.

Niech myśl, że ilekroć grzeszymy biczujemy Najświętsze Ciało Zbawiciela stale nam towarzyszy. Może wtedy łatwiej będzie nam powstrzymać się i nie brnąć w grzechy, słabości. Obraz ubiczowanego Jezusa całego w Świętej Krwi, umęczonego, w odartej szacie bólu i cierpienia niech powstrzyma nas od złego czynu, upadku w grzech.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

3. Cierniem ukoronowanie

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Słuchajcie i uważajcie baczenie,
nie unście się pychą,
bo Pan przemówił.

Oddajcie chwałę Panu, Bogu waszemu,

zanim ciemności nastaną
i zanim potykać się będą wasze nogi
w mrocznych górach.
Wyczekujecie światła,
lecz On je zamieni w ciemności,
rozprzestrzeni mroki”.

Otwórzmy uszy póki czas słuchajmy co mówi do nas nasz Pan co mówi do nas nasz Bóg. O naszym człowieczeństwie nie stanowi stan naszego konta ale wielkość, szlachetność, miłość, pokora, ufność, bojaźń wyptywające z naszego serca.

Pokora niech wypełni nasze serca byśmy nie wywyższali się i nie uważali się za lepszych od innych. Każdy z nas jest umiłowanym dzieckiem Boga i każdy ma swój czas nawrócenia. Jeśli Twoje serce otrzymało łaskę nawrócenia to raduj się z tego ale nie potępiaj bliźniego który jeszcze w ciemności. Módl się gorąco aby i on dostał tej łaski. Trzeba nam modlić się jedni za drugich bo łaska która nam dana jeśli źle przez nas będzie wykorzystywana może zostać nam zabrana.

Trzeba nam pamiętać że to Bóg ma być na pierwszym miejscu nie my, nam nie należy pchać się i zajmować miejsca Boga. Trzeba nam oddawać Bogu chwałę i część i wszystko czynić dla Niego i przez

Niego wtedy każdy nasz czyn jest pięknym czynem pobłogosławionym przez Samego Boga.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

4. Droga Krzyżowa

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce mojego pastwiska - wyrocznia Pana.

Dlatego to mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moją trzodę, rozpędziliście i nie zatroszczyliście się o nią; oto Ja się zatroszczę o nieprawość waszych uczynków - wyrocznia Pana”.

Jak wielki rozłam w Kościele, każdy broni swoich racji, każdy uważa że jego droga jest najlepszą z dróg. Pan Bóg nie chce podziałów, Pan Bóg chce jedności!

Niewierność Kapłana bardzo rani Boże Serce. Bo ten który z ludu wybrany powinien świecić przy-

kładem, nie może być zgorszeniem. Niestety są Pasterze którzy stając na piedestale chcą być podziwianych, oklaskiwani. Tak bardzo zakompleksieni szukają pociechy w komplementach w tym co od człowieka mogą dostać zamiast wsłuchać się i zobaczyć jak wielkie Dary przygotował im Bóg za ich ofiarność za ich posługę.

Tak wielu Pasterzy pogubiło swoje owce, które błąkając się od Kościoła do Kościoła szukają swojego miejsca, swojego Pasterza Wielu wiernych ucieka ze swoich Parafii bo niewygodnie są dla nich słowa głoszone przez Kapłana, wolą słowa które im pasują które nie dotyczą ich sumień.

Trzeba nam modlić się za Kapłanów by wytrwali w swoim powołaniu i wzrastali ku Świętości a z każdym wzrostem by przybywało owiec, które przyprowadzą do Domu Ojca.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

5. Śmierć Pana Jezusa

Ewangelia wg. św. Jana.

„Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je [potem] znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca».

Oddać życie. Kto z nas potrafiłby oddać życie za drugiego człowieka? Kto z nas miałby tyle odwagi i miłości? Nikt z nas nie byłby w stanie tego dokonać tylko Chrystus, Syn Boży posłany przez Ojca na ziemię by zbawić grzeszny lud. Tylko On mógł to uczynić. On oddał życie za tych którzy go miłują, ale również za tych którzy Go opluwają, bluźnią przeciw Niemu. Za tych którzy profanują Najświętszy Sakrament jak i za tych którzy wypisują na murach Świątyń wulgarne słowa, niszczą, dewastują pomniki, za tych którzy Go prześladują. On ukochał wszystkich i za wszystkich złożył się w Ofierze. Zanim kolejny raz będziesz chciał /chciała stanąć przeciw Jezusowi spójrz w Jego oczy pełne miłości niech przeniknie Cię ta bezgraniczna Chrystusowa Miłość

i nie pozwoli Ci dokonać już nigdy więcej złych czynów, które ranią i zabijają Jego Najświętsze Serce.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Stary Testament, Księga Daniela.

„Patrzałem, aż postawiono trony,
a Przedwieczny zajął miejsce.

Szata Jego była biała jak śnieg,
a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny.

Tron Jego był z ognistych płomieni,
jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się
rozlewał

i wyływał od Niego.

Tysiąc tysięcy służyło Mu,
a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy
stało przed Nim.

Sąd zasiadł
i otwarto księgi”.

Najwyższy Bóg, najlepszy Ojciec, nasz Pan i ukochany Stwórca. Ten, który posłał Swojego Syna byśmy mogli mieć życie wieczne. Zbawiciela który narodził się umarł i zmartwychwstał byśmy my mogli być zbawieni.

Bóg Ojciec, który tak bardzo nas ukochał i troszczy się o każdego z nas. Dlaczego tego nie dostrzegamy? Dlaczego nasze serca są pozamykane na Jego miłość? On najlepszy, najczulszy Ojciec. W Jego Ojcowskich Rękach mamy schronienie. Jeśli tylko poprosimy On przytuli nas do Swojego Serca i da nam odczuć Swoją Miłość która nas umocni, podniesie i doda sił. Wielu Świętych, którzy ukochali Boga, którzy służyli Jemu i wszystko czynili ku Jego większej chwale i czci są teraz przed Jego Majestatem przed Jego Bożym Tronem a ich radość nie ma końca. Prośmy Świętych by wstawiali się za nami u Najwyższego... bo w Księdze Życia nie tylko zapisane nasze imiona, ale i wszystkie czyny z których przyjdzie nam się rozliczyć kiedy zostanie ona otwarta...

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

2. Wniebowstąpienie

Stary Testament, Księga Daniela.

„Wielu ulegnie oczyszczeniu, wybieleniu, wypróbowaniu, ale przewrotni będą postępować przewrotnie i żaden z przewrotnych nie zrozumie tego, lecz roztropni zrozumieją”.

Czas próby, czas oczyszczenia... nie łatwy czas, ale jest to czas który jest potrzebny każdemu z nas. Każdy z nas na szatach duszy ma brud, kurz którego musi się pozbyć. Jak łatwo jest krytykować i poprawiać innych a jak trudno dostrzec swoje wady, swoje błędy Najłatwiej przecież jest wytykać czyjeś niedoskonałości, czyjeś grzechy, mówić że ten czy tamten robią źle a samemu tkwić w bagnie grzechu.

Oczyszczenie należy zacząć od siebie a inni patrząc na twój blask na twoja Bożą radość powoli krok za krokiem będą się nawracać będą pragnęli jaśnieć, promieniować tym samym blaskiem co Ty.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

3. Zesłanie Ducha Świętego

Stary Testament, Księga Daniela.

„Patrzałem w nocnych widzeniach:
a oto na obłokach nieba przybywa
jakby Syn Człowieczy.

Podchodzi do Przedwiecznego
i wprowadzają Go przed Niego.

Powierzono Mu panowanie,
chwałę i władzę królewską,
a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki.
Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem,
które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie
zagładzie”.

Bliskie jest Królestwo Boże nawracajmy się
i wierzymy w Ewangelie.

Otwórzmy nasze serca na oścież i módlmy się
o Dary Ducha Świętego o to żeby nam było dane
poznać stan naszej duszy. Abyśmy w czas mogli za-
płakać nad naszymi grzechami i przeżyć prawdziwe
nawrócenie. Bo tylko oczyszczeni wejdziemy do
Krainy Wiecznego Szczęścia.

Prosimy za tymi wszystkimi którym wiary brak,
którzy są daleko od Bożych Dróg którzy błąkają się
w ciemnej gęstwinie grzechu. Módlmy się za tych
którzy obrażają Boga, za tych którzy myślą, że za te

czyny nie przyjdzie im zapłacić. Prośmy o Światło Ducha Świętego dla nich by poruszył ich serca, ich sumienia by z tych którzy dzisiaj niszczą elewacje Kościołów, którzy żądają prawa do zabijania, którzy bluźnią przeciw Bogu „narodziło się” wielu Świętych po szczerym nawróceniu, oczyszczeniu duszy. Albowiem dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych a my naszą modlitwa możemy przyczynić się do uratowania wielu ludzkich dusz.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Stary Testament Księga Zachariasza

„Raduj się wielce, Córo Syjonu,
wołaj radośnie, Córo Jeruzalem!
Oto Król twój idzie do ciebie,
sprawiedliwy i zwycięski.
Pokorny - jedzie na osiołku,
na oślątku, źrebięciu oślicy.
On zniszczy rydwany w Efraimie
i konie w Jeruzalem,

łuk wojenny strzaska w kawałki,
pokój ludom obwieści.
Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza,
od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi”.

Pan jest blisko niech się nie trwożą serca nasze.
Ufajmy Jemu On nas chroni w Promieniach Swoje-
go Miłosierdzia

Zaraza, choroba, strach. Wielu ludzi samotnych,
chorych, opuszczonych pozamykanych w domach.
Trzeba nam we wszystkim zachować zdrowy roz-
sądek. Nie możemy pozamykać ludzi w domach na
cztery spusty bo nie każdy poradzi sobie z izolacją,
odosobnieniem.

Nie zabraniajcie nikomu jeśli stan zdrowia na to
pozwala przychodzić do Źródła z którego czerpie
się siłę, moc i uzdrowienie. Nie zabraniajcie swoim
dzieciom, rodzicom przychodzić na Eucharystie.

Pan ma ogromną moc uzdrowić i uwolnić z cho-
rób fizycznych i duchowych z lęku z depresji. Jeśli
ktoś nie może o własnych siłach przyjść do Chrystu-
sa proście Kapłana by przyszedł z Panem Jezusem
do niego. Nie zaniedbujcie Sakramentów dbajcie
o to by wasza dusza była zawsze gotowa i czysta
przeszła na drugą stronę.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

5. Ukoronowanie Matki Bożej na Królową nieba i ziemi

Stary Testament Księga Jeremiasza

„Stańcie na drogach i patrzcie,
zapytajcie o dawne ścieżki,
gdzie jest droga najlepsza⁷ - idźcie po niej,
a znajdziecie dla siebie wytchnienie.

Ale powiedzieli: „Nie pójdziemy”.

I ustanowiłem dla was strażników:

„Uważajcie na głos trąby!”

Czas powrócić nam do korzeni, do tego co było kiedyś... Czas powrócić na Boże drogi bo biada nam grzesznikom jeśli tego nie uczynimy. Dlaczego w ludzkich sercach tak mało miłości, wrażliwości, Bożej Bojaźni? Dlaczego serca wypełnione przez egoizm i pychę? Dlaczego tak wiele serc pozamykanych?

Dlaczego tak bardzo oddaliliśmy się od Boga od Tego który nam dał życie, dał czas, dał miłość, dał wszystko co nam potrzebne.

Czas nam się obudzić z tego marazmu czas powstać i powrócić do Boga

Uważajcie na głos trąby, bądźcie czujni bo gdy zabrzmie trąba sroga ...Bóg przyjdzie sądzić nasze czyny!

Oby w każdym ludzkim sercu brzmiał ten piękny hymn a jego treść niech porusza sumienia i nawraca dusze.

Te Deum laudamus (Ciebie Boga wystawiamy)

*Wczesnochrześcijański hymn modlitewny
autorstwo tradycja przypisuje świętemu
Ambrożemu i świętemu Augustynowi*

Ciebie, Boga, wystawiamy,
Tobie, Panu, wieczna chwała.
Ciebie, Ojca, niebios bramy,
Ciebie wielbi ziemia cała.

Tobie wszyscy Aniołowie,
Tobie Moce i niebiosy,
Cheruby, Serafinowie
ślą wieczystej pieśni głosy:

Święty, Święty nad Świętymi
Bóg Zastępów, Król łaskawy,
Pełne niebo z kręgiem ziemi
majestatu Twojej sławy.

Apostołów Tobie rzesza,
chór Proroków pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza
Męczenników orszak biały.

Ciebie poprzez okrąg ziemi
z głębi serca, ile zdoła,
Głosy ludów zgodzonymi
wielbi święta pieśń Kościoła.

Niezmierzonej Ojca chwały,
Syna, Słowo wiekuiste,
Z Duchem, wszechświat wielbi cały:
Królem chwały Tyś, o Chryste!

Tyś Rodzica Syn z wiek wieka.
By świat zbawić swoim zgonem,
Przyoblókłszy się w człowieka,
nie wzgardziłeś Panny łonem.

Tyś pokruszył śmierci wrota,
stał jej oścień w męki dobie
I rajskiego kraj żywota
otworzyłeś wiernym sobie.

Po prawicy siedzisz Boga,
w chwale Ojca, Syn Jedyny,
Lecz gdy zabrzmie trąba sroga,
przyjdiesz sądzić ludzkie czyny.

Prosim, sładzy łask niegodni,
wspomóż, obmyj grzech, co plami,
Gdyś odkupił nas od zbrodni
drogiej swojej Krwi strugami.

Ze świętymi w blaskach mocy
wiecznej chwały zlej nam zdroje,
Zbaw, o Panie, lud sierocy,
błogosław dziedzictwo swoje!

Rządź je, broń po wszystkie lata,
prowadź w niebios błogie bramy.
My w dzień każdy, Władco świata,
Imię Twoje wystawiamy.

Po wiek wieków nie ustanie
pieśń, co sławi Twoje czyny.
O, w dniu onym racz nas, Panie,
od wszelakiej ustrzec winy.

Zjaw swą litość w życiu całym
tym, co żebrzą Twej opieki;
W Tobie, Panie, zaufałem,
nie zawstydzę się na wieki.

Pod Twoja obronę uciekamy się Święta Boża Ro-
dzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim
Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

Tajemnice światła

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Stary Testament Księga Daniela

„I modliłem się do Pana, Boga mojego, wyznawałem i mówiłem: „O Panie, Boże mój, wielki i straszliwy, który dochowujesz wiernie przymierza tym, co Ciebie kochają i przestrzegają Twoich przykazań. Zgrzeszyliśmy, zbłądziliśmy, popełniliśmy nieprawość i zbuntowaliśmy się, odstąpiliśmy od Twoich przykazań. Nie byliśmy posłuszni Twoim sługom, prorokom, którzy przemawiali w Twoim imieniu do naszych królów, do naszych przywódców, do naszych przodków i do całego narodu kraju”.

Trzeba nam modlić się i pokutować Trzeba nam w końcu przejrzeć i uznać, że Panem naszym jest Bóg.

Czy naprawdę myślicie, że poradzicie sobie ze wszystkim, że za pieniądze można wszystko kupić, że talent, stanowisko, które piastujesz majątek, sława to najważniejsze i najlepsze co Cię mogło spotkać. A jaki stan Twojej duszy? Czy tak naprawdę jesteś szczęśliwy/szczęśliwa? Myślisz, że kolejny kieliszek wina, buch marihuany załatwi wszystko da szczęście? Czas się obudzić z tego snu obłądy.

Bo przyjdzie chwila kiedy co ziemskie się skończy nie uśmierzysz bólu alkoholem, narkotykami czy kolejna zakupioną rzeczą.

Każdego z nas dosięgnie Ręka Sprawiedliwości. Stań przed lustrem prawdy, spójrz w głąb serca i zalcnij krok po kroku naprawiać co złe i zepsute.

Pod Twoja obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

1. Wesele w Kanie Galilejskiej

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Jeden zwodzi drugiego,
nie mówiąc prawdy;
przyzwyczaili swój język do kłamstwa,
postępują przewrotnie, nie chcą
się nawrócić.

Oszustwo na oszustwie, obłuda na obłudzie;
nie chcą znać Pana - <wyrocznia Pana>”.

Jak łatwo jest żyć w świecie iluzji i kłamstwa.

Rodziny, które pięknie już tylko wyglądają na zdjęciu, ponieważ mury domów uginają się pod ciężarem kłamstwa, obłudy, zdrady, braku szacunku. Pole walki i trwanie w tym zakłamanym świecie.

cie dopóki bańka nie pęknie. Budowanie relacji na kłamstwie, na oszustwie. Od najmłodszych lat uczenie dzieci by mówiły tak by brzmiało na ich korzyść, bo lepiej okłamać by coś zyskać, osiągnąć.

Ludzie patrząc sobie w oczy mówią to co druga strona chce usłyszeć. Tak wiele kłamliwych śmiercionośnych strzał niejednokrotnie zabija.

Wszystko co budowane na kłamstwie legnie w gruzach.

Nauczmy się żyć w Prawdzie ... bo tylko Prawda nas wyzwoli.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

2. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Dlatego przywdziejcie szaty pokutne,
podnieście lament i zawodzenie,
bo nie odwrócił się od nas wielki gniew Pański.
W owych dniach - wyrocznia Pana -
zabraknie królowi odwagi,
zabraknie i dostojnikom,

kapłanów ogarnie osłupienie,
a prorocy oniemiają”.

Módlmy się jedni za drugich, módlmy się i pokutujmy, gdyż tak bardzo Boże Serce zostało zranione. Trzeba nam trwać na modlitwie w uniżeniu, przepraszać za nasze grzechy i za grzechy braci i sióstr. Nikt z nas sam nie wejdzie do Królestwa Bożego, ale wejdziemy tam z tymi których pociągnęliśmy, przyprowadziliśmy do Boga. Bądźcie Świadkami, którzy swoim życiem głoszą Dobra Nowinę, bądźcie żywymi pochodniami, bądźcie Tabernakulum dla Jezusa. Czas wypłynąć na głębie... To jest czas wybranych przez Boga, którzy nie odwrócili się od Niego, którzy służyli i wszystko czynili na Większa Boża Chwałę. To czas cichych i pokornego serca, tych których serca są wypełnione Miłością do Boga ...dzięki którym wiele dusz zostanie uratowanych, ich modlitwa, ich posty, pokuta sprawią, iż wiele grzesznych dusz za jaśnienie Światłem Chrystusowym ...synowie i córki marnotrawne nawrócą się do Boga.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię

3. Przemienienie na górze Tabor

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Posłuchaj, na wyżynach daje się słyszeć pełen błagania lament synów Izraela, iż skazili przewrotnością swe postępowanie, zapomnieli o Panu, Bogu swoim. Powróćcie, zbuntowani synowie, uleczę wasze odstępstwa. Oto jesteśmy, przychodzimy do Ciebie, bo jesteś Panem, Bogiem naszym”.

Czy naprawdę potrzeba „plag egipskich” by ludzki ród zwrócił swoje serca do Boga? Ludzie pokładali swoje życia zasiadając w wygodnych fotelach, na ekskluzywnych kanapach ziemskiego życia, zapomnieli o Bogu.

Wyrzucili Boga ze swojego życia, ze swojej Rodziny.

Uważają, że Bóg do niczego nie jest im potrzebny, że przecież oni tak doskonale sobie radzą. Jedzą wykwintne potrawy, ubierają się w markowe ciuchy. To wszystko takie marne i próżne.

Bóg dał wam pieniądze nie po to abyście w nich opływali, ale byście potrafili podzielić się z tymi których im brakuje.

Dał wam stanowiska kierownicze, abyście mądrze zarządzali i mogli pomagać tym którzy pracy potrzebują.

Dał wam talenty, abyście mogli pomóc tym którzy nie są w stanie wykonać takich czynności jakie wy perfekcyjnie robicie.

Stworzył nas na Swoj Obraz i Swoje podobieństwo nie zapominajmy o tym i dzielimy się sercem i tym co mamy z drugim człowiekiem.

Dobro, które daliśmy wraca do nas ze zdwojoną mocą a uśmiech serca obdarowanego człowieka to najpiękniejsza zapłata.

Nauczmy się dawać jak również dziękować i przyjmować Boże Dary ...dane nam, bądź uczynione przez drugiego człowieka

Pod Twoja obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

5. Ustanowienie Eucharystii

Stary Testament, Księga Jeremiasza.

„Obrzydliwość i zgroza
dzieją się w kraju.

Prorocy przepowiadają kłamliwie,

kapłani nauczają na własną rękę,
a lud mój to lubi.
I cóż uczynicie, gdy kres tego nadejdzie,,

Eucharystia kiedyś a dziś. Kiedyś ludzie przemierzali wiele kilometrów by spotkać się Bogiem. Dziś mając luksusowe auta wielu ludzi nie chce się nawet z Nim spotkać raz w roku.

A niektórzy idąc na Eucharystie nie idą jak na spotkanie z Bogiem tylko z obowiązku, bo tak wypada.

Często w Świątyniach ludzie zachowują się jak na targowisku a przecież to miejsce Święte gdzie należy godnie się zachowywać.

To jest Dom Boga. Jeśli tak trudno nam odkryć zrozumieć, że w Tabernakulum jest Żywy Bóg poprośmy Ducha Świętego by pokazał nam obraz, który zobaczymy naszym sercem.

Przychodząc na Eucharystie idziemy do naszego Zbawiciela do Boga, Króla Królów i Pana Panów. Blask Jego Świętości jest tak przenikający, cudowny, piękny, że dotyka nasze serca samą dobrocią, pokojem i miłością. Wypełnia naszą duszę niepojętym szczęściem i radością. Ubrany w najczystsze, najświętsze lśniące Szaty uwielbienia i chwały jest pośród wielu Świętych i Aniołów.

Wszyscy klęczą i uwielbiają Boga nikt ze sobą nie rozmawia. Zastępy Aniołów i Świętych skupione na Adorowaniu i uwielbianiu Boga.

Niech ten obraz wpisze się w nasze serca, nie traćmy czasu na rozmowy z koleżanką, na obserwowanie innych, kto jak wygląda, kto z kim przyszedł. To nie czas i miejsce.

Czyńmy to co czynią Święci i Aniołowie ...Skupmy się na modlitwie Adoracji i uwielbianiu Boga w Trójcy Jedynej.

Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko...

Maryjo, wyproś nam łaskę nawrócenia zanim Twój Syn powtórnie przyjdzie na ziemię.

DROGA KRZYŻOWA

ks. Michał Dłutowski

Droga Krzyżowa – Powrót Króla

Stacja I

Jezus Król stał się dla nas skazańcem. Jego dłonie przewiązane zostały powrozem. Na Jego ramiona zarzucono czerwony płaszcz wzgardy. Przyjął z miłości do nas wyszydzenie Jego królewskiej godności.

Zastanawiając się nad sobą widzę, jakże mało czynię dla Boga i bliźnich. Nawet nie potrafię zdobyć się na cierpliwość, powstrzymać się od słowa krytyki lub złośliwego słowa. Nie jestem też w stanie podzielić się swoim czasem z tymi, którzy go potrzebują.

Cataliny Rivas „Męka Pańska” posiada imprimatur Arcybiskupa miejsca – rozdział: „Jezus skazany na śmierć”.

„Katów, którzy rozdzierają Moje Ciało, nie jest ani dziesięciu, ani dwudziestu. Jest bardzo wiele dłoni, które zadają ból Mojemu Ciału przyjmując Komunię Świętą na rękę – świętokradzkie dzieło szatana”.

Jezu Królu naucz mnie cierpliwości, abym umiał panować nad każdą sytuacją życia.

Stacja II

Wszystko w świecie przyrody chce żyć, a Jezus wybiera śmierć, gdyż chce nam ofiarować życie nadprzyrodzone. Jest gotów, aby przekroczyć próg życia i śmierci. Przyjmuje krzyż, który zamyka nas na grzech, a otwiera nas na łaskę życia wiecznego.

Jezu Królu pomóż mi z Tobą przekroczyć naturalny lęk o własne zdrowie, przyszłość i zdobyć się na akt poświęcenia.

Stacja III

Jezus Król upada, aby uratować przed upadkiem tych, których kocha. Chce przechwycić sytuację prowadzącą do swego rodzaju moralnej i duchowej katastrofy.

Dziś wielu ludzi zatraciło swoje człowieczeństwo, stało się swego rodzaju drapieżnikami, które nie mają litości. A przecież przyjęli oni kiedyś chrzest, deklarują wartości chrześcijańskie, lecz w praktyce życia bliżej im do złego.

Jezu Królu spraw abym był twoją owieczką i nie stał się nigdy wilkiem.

Stacja IV

Jezu Król spotyka swoją Matkę, która jest Królową nieba i ziemi. Ich królowanie w tym koszmarze ludzi ich nienawidzących dokonuje się przez cierpienie. Syn Boży i Matka Boża są jak słońce i prześwit w chmurach mroku okalających ziemię. W momencie, kiedy byli naprzeciwko siebie blask światła wyszedł na chwilę od nich do wszystkich dusz i całego świata.

Jezu Królu niech blask miłości Serca Twojego i Maryi prowadził nas przez życie.

Stacja V

Krzyż jest królewskim znakiem, kto go z czcią niesie jest reprezentantem Boga w świecie. Zdążmy go przyjąć i z Chrystusem nieść w przyszłe pokolenia Polaków. Zawalczmy ponownie o jego miejsce w szkołach, miejscach pracy i urzędach. Szatan rozpocznie swoje władanie tam, gdzie zabraknie Krzyża Chrystusowego. Zbyt słabi jesteśmy, abyśmy sami mogli oprzeć się działaniu złego.

Jezu Królu, daj nam zwycięstwo w znaku krzyża.

Stacja VI

Królewskie oblicze odbija się w szlachetności dobrego uczynku św. Weroniki. Gest serca tej kobiety złączony był z miłością do Chrystusa. Nie wystarczy samo dobro uczynione przez człowieka. Bóg musi na nie wejrzeć i uświęcić swoim działaniem, inaczej będzie miało wartość tylko doczesną.

Jezu Królu, łączę z Twoją miłością wszystkie swoje uczynki, aby miały wartość mojego uświęcenia.

Stacja VII

Jezus podejmuje cierpienie, aby przebudzić ze snu śmierci dzieci i młodzież. Ich umysły są często zainfekowane trucizną kłamstwa. Powoduje to, że noszą w sobie niechęć do Boga, a nawet fascynację złem. Nie zdajemy sobie sprawy, że tysiące młodych ludzi jest opanowanych przez złe duchy. Potrzebne są im nieustające egzorcyzmy podejmowane przez ich rodziców i krewnych przez modlitwę Kościoła.

Jezus ma moc przebudzić te osoby, aby uświadomiły sobie w jak wielkim są niebezpieczeństwie i jak dogłębnie dały się oszukać. Przez wytrwałość modlitwy i postu możemy wyrwać ich z mocy złego i zwrócić ku miłości Boga.

Jezu Królu przebudź tych, którzy śpią w grzechach swoich.

Stacja VIII

Jezus Król spotyka płaczące matki. Z natury swojej kobiety powinny być bardziej wrażliwe od mężczyzn. Dziś bardzo często jest na odwrót. Indoktrynacja kobiet przez lata dokonała wielkich zmian. Kobiety mogą litować się nad zwierzętami, lecz nie okazują pomocy współmałżonkowi, swoimi dzieciom. Bardzo często zostały pozbawione swojej naturalnej wrażliwości i ukierunkowane na pustkę, nicność życia tylko dla siebie pod hasłem samorealizacji i konsumpcjonizmu oraz walki płci.

Jezu Królu, przywróć wrażliwość serca kobietom oszukanym przez ten świat.

Stacja IX

Jezus Król przyjmuje to miazdzenie krzyżem za kapłanów, aby ich uratować przed upadkiem w wierze. Pragnie ich wierności i o nią walczy poświęcając się bez reszty. Pragnie, aby ich droga była prosta, bez żadnych skrętów w ślepe uliczki. Pragnie ich czystości serca bez okopcenia grzechem.

W tę ofiarę Jezusa Króla niech włączą się dziś rzesze ludzi świadomych, że bez świętości kapłana nie będą mieli osłony wszechpotężnej modlitwy. Kapłani są pośrednikami między niebem i ziemią,

Bogiem i ludźmi, więc powinni być jak szczyty górskie, ostańce prawości Bożej na tej ziemi, skałą, na której inni mogą budować.

Jezu Królu, obdarz swych kapłanów wiernością Ewangelii.

Stacja X

Jezu Królu, dziś najbogatsi ludzie świata doprowadzili świadomie do kryzysu gospodarczego. Ogołocili w ten sposób ekonomicznie miliony ludzi z ich własności. Wiele prywatnych firm ogłasza bankructwo. Jest to na rękę tym, którzy chcą mieć jeszcze więcej.

Zniszczona została w ten sposób własność prywatna, lecz większym bólem napawać nas powinno ogołocenie dusz ludzkich, które jest coraz bardziej bezwzględne. Zdarto z wnętrza człowieka łaskę uświęcającą, cnoty, oblicze Boga. Zastąpiono to ubogacenie ducha kłamstwem, mrokiem i obliczem bestii. Naszej wewnętrznej godności nikt nam odebrać nie może chyba, że na to się zgodzimy sprzedając swą duszę złemu.

Jezu Królu, pomóż nam zachować nadzieję

Stacja XI

Dziś osoby rządzące chcą odizolować ludzi od Jezusa Chrystusa. Wydaje się rozporządzenia, w których ogranicza się dostęp wiernym do Boga. W imię dobra ludzi zamyka się kościoły. Jezus w ten sposób jest ponownie krzyżowany. Ta sytuacja powoduje, że Odkupiciel nie może w konfesjonale objąć ramionami tych, którzy potrzebują Jego miłosierdzia, nakarmić miłością swojego Serca w Eucharystii.

Jezu Królu miłosierdzia, przyjdź do nas mimo zamkniętych kościołów.

Stacja XII

Jezus Król umiera mając 33 lata. Jego życie zostało przerwane w pełni ludzkiej egzystencji. Przewali je ludzie chciwi, cyniczni, mściwi.

I dziś widzimy, że oprawcy Chrystusa mają wielu swoich naśladowców. Uśmiercają masowo Chrystusa w ludzkich sercach. Działają tak samo jak przedtem, w imię dobra narodu. Niestety nigdy nie będzie porządku na świecie, jeśli ludzie nie podporządkują się Bogu w miłości.

Jezu Królu, spraw abym był wierny Tobie.

Stacja XIII

Na dłonie Maryi zostały złożone szczątki Ciała Chrystusa. Zmaltretowana postać Jezusa pokazuje siłę negacji Jego osoby.

Ta furia zła na dzieło Boże, jakie dokonał Syn Boży, co jakiś czas się odnawia. Szczególnie w czasach, kiedy ludzie odrzucają logiczne myślenie i bardziej kierują się emocjami niż prawdziwymi argumentami. Widać jasno, że czas dialogu przeszedł do historii.

Ludzie źli nie słuchają, nie rozmawiają, lecz mordują. Przeciwko tej sile zła powinien pojawić się opór. Tak jak z pijakiem się nie dyskutuje, tak i z ludźmi upojonymi nienawiścią do kościoła nie ma sensu rozmawiać. Przekonanie, że sama modlitwa wystarczy przeciwko tym agresorom jest naiwne, sile trzeba przeciwstawić się siłą.

Jeśli wpada do twojego domu mężczyzna, który chce obrabować twój dom lub zhańbić Twoją żonę, powinien doświadczyć kary. Lecz dziś według rozporządzeń Polacy nie mogą mieć broni. Niech wysportowani uzbrojeni mężczyźni łączą się pod sztandarem Maryi Królowej Polski.

Jezu Królu, daj nam silnych, mądrych, mężnych obrońców.

Stacja XIV

Życie Jezusa powinno być wykute w kamieniu, każda jego myśl, słowo, czyn. Te pomniki Jego ziemskiej obecności powinny nas wznosić do ideałów, jakie nam nakreślił.

Podejmujemy na nowo tworzenie cywilizacji chrześcijańskiej, im bardziej jest zwalczana, tym mocniej angażujemy się w dzieło ewangelizacji, które jest upamiętnieniem Dobrej Nowiny w czasach nam aktualnych. Jak mają ludzie wierzyć w Chrystusa, gdy im się Go nie głosi, jeśli się Go nie spotyka?

Jezu Królu, dopomóż bym do końca szedł za Tobą.

DROGA KRZYŻOWA

(dr Irena Radzymińska IMB)

Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych

Stacja I

Spośród milionów wyroków ten wydany przez człowieka na Boga jest najtragiczniejszy w historii ludzkości, bo to człowiek skazuje swego Boga na śmierć. Pomyślę czy i ja nie wydaję niesprawiedliwych wyroków i sądów o swoich bliźnich.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy zbyt pochopnie osądzają innych nie czekając na Twój sąd Ostateczny.

Stacja II

Zadziwiasz mnie Jezu skazany niesłusznie na śmierć. Przyjmując ten wyrok z miłością, uległością i z wyciągniętymi rękami do krzyża odczytuję Twoje pragnienie. Rozumiem, że chcesz, bym i ja mógł czynić tak samo, gdy na mych ramionach odczuję ciężar codziennego krzyża.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję za siebie i za tych, którzy z ociąganiem się i nie chętnie dźwigają swoje codzienne krzyże,

by zmieniając swoje nastawienie i dźwigając swój krzyż z miłością do Ciebie przygotowali się na Twoje powtórne przyjście na ziemię.

Stacja III

Upadasz Jezu na kamienistą Drogę a krzyż Cię przygniata – to ciężar grzechów całego świata. Chcesz mi powiedzieć Jezu, że ilekroć upadnę, popełnię grzech - mam powstać.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy pomimo słabości upadają, ale powstają z grzechu przez spowiedź i uczestniczenie w Eucharystii nie zaniedbując przystępowania do sakramentów św. przez całe swoje życie, i w ten sposób systematycznie przygotowują się na Twoje ostateczne przyjście.

Stacja IV

Idąc na Golgotę Jezu słyszysz wrzaski, przekleństwa tłumu pełnego nienawiści i nagle spostrzegasz ukochaną Matkę pełną bólu i cierpienia. Swym pełnym miłości spojrzeniem skierowanym do Niej widzisz i mnie, i mówisz mi Jezu, że kochać mam zawsze jak Ona.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy razem z Twoją

Matką idą przez życie, z różańcem w ręku i mimo licznych zagrożeń i niepowodzeń w swoich rodzinach przygotowują swoje serca i serca swoich bliskich na powtórne Twoje przyjście.

Stacja V

Wyboista Droga Kalwaryjska pnie się w górę. Idąc po niej Jezu krok Twój się chwieje i brakuje sił. Nie z powodu współczucia oprawcy przymuszają Szymona, by podźwignął Twój krzyż. Chcą, aby doszedł o własnych siłach na górę. Przyjmujesz Jezu pomoc Szymona i mnie zapraszasz, bym widząc Ciebie w bliźnich pomagał im.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy pełnią liczne uczynki miłosierdzia tak co do duszy, jak i co do ciała. Niech wytrwają w dobrym, aż po dzień ostatni, w którym powiesz: <Byłem głodny, a nakarmiliście Mnie, byłem potrzebujący a pomogliście mi>.

Stacja VI

Idziesz Jezu obolały zemdlony, Twoje ciało pokryte stróżkami zaschniętej krwi i potu. Zaskoczony przyjmujesz pomoc odważnej Weroniki. Zadaję sobie pytanie ile odbić Twego Oblicza jest w moim sercu?

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy czynią nieustannie dobro i upodabniają się coraz bardziej do Twojego litościwego serca, aż po dzień ostatni, aby odważnie biorąc przykład ze św. Weroniki służyli pomocą potrzebującym!

Stacja VII

Oślabienie się zмага – brak snu, pożywienia, palące słońce i ten niewymowny ból korony cierniowej a nadto poranione ciało sprawia, że padasz raniąc się. Tak trudno powstać, ale idziesz naprzód dając mi przykład bym i ja powstawał nie tracąc nadziei w miłość Twoją.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy stracili nadzieję na niebo i boją się nadchodzącego słusznego gniewu Bożego. Zanim przyjdiesz sądzić żywych i umarłych bądź im miłosierny!

Stacja VIII

Przyjmując współczucie kobiet jerozolimskich wskazujesz drogę do zbawienia poprzez wejrzenie w swoje sumienie. Każdy z nas znając swoją grzeszność powinienem przepelniony żalem zapłakać nad sobą i tym pocieszyć Twoje obolałe, kochające serce.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za wszystkich wierzących, którzy co prawda nie wiemy kiedy, ale wiemy że otworzysz nam sumienie w dzień Twojego powtórnego przyścia. Daj nam jak najlepiej przygotować się na tę chwilę spotkania z Tobą twarzą w twarz.

Stacja IX

Upadając trzeci raz mówisz mi Jezu, że upadasz bo to brzemię grzechów śmiertelnych całego świata, który ginie bez Boga. Jesteśmy tego świadkami w okresie przeżywanej pandemii. Mówisz swym upadkiem: przyjdź do Mnie, wyznaj grzechy choćby najcięższe, żałuj, chciej się poprawić a ja ci pomogę. Ty czekasz wciąż na nawrócenia.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy odczuwają lęk i trwogę przed spotkaniem z Tobą jako sędzią żywych i umarłych, bo przez dziesiątki lat zaniedbywali sakrament spowiedzi świętej. Niech skorzystają jeszcze tu na ziemi z danego im miłosierdzia Zbawiciela i ocalą swoją duszę!

Stacja X

Cierpienie wzmagą się, gdy oprawcy zdzierają szatę przywartą do ran na całym ciele. A tu jeszcze

to upokorzenie – uczucie wstydu – o którym tak łatwo zapomina ówczesny człowiek. Przeniknij mnie swym duchem bym i ja jako człowiek rozliczył się przed Tobą ze swej nieczystości i prowadź mnie bym mógł wybrać drogę do życia w czystości małżeńskiej czy dziewiczej.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy żyją w grzechach ciężkich, szczególnie nie dbając o czystość swojej duszy i ciała, za wszystkich którzy deprawują szczególnie dzieci i młodzież przyjmując ideologie lewackie. Zanim przyjdiesz na sąd sprawiedliwy, w którym odrzucisz owce od kozłów bądź nam miłoścy!!!

Stacja XI

Nie zaschły jeszcze rany po zdarciu tuniki, a już na nowo rozpoczyna się stokroć gorsza męka przybijania do krzyża. Jesteś Jezu posłuszny woli Twojego Ojca i uczysz nas byśmy się zgadzali z wypełnianiem woli Boga, która mimo że jest trudna prowadzi do życia wiecznego.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy na koniec życia odkładają swoje nawrócenie. Czy zdążą? czy zdążę? pojednać się z Bogiem, który nadchodzi sądzić ży-

wych i umarłych? Bramy nieba ciągle otwarte czekają na wszystkich, aż po dzień ostatni.

Stacja XII

Przeszło trzy godziny wisiąłeś Jezu na krzyżu w okrutnej męce rozmawiając z Ojcem Niebieskim i dając nam Matkę z miłości do nas. Wierząc, że Ty Jezu zbawiasz pragnę również kiedyś zawołać: Ojciec w ręce Twoje oddaję ducha mego.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy nie są przygotowani na Twoje ostateczne przyjście i nie mają łaski wiary. Poślij do nich kapłanów, osoby konsekrowane i świeckich zwiastunów Dobrej Nowiny. Daj im łaskę nawrócenia ze swego przebitego miłosierdnego serca, z którego wypłynęła Krew i Woda dla naszego zbawienia!

Stacja XIII

Józef i Nikodem zdejmują martwe ciało Jezusa. Oddają go Matce, która całuje, tuli, bo wie, to ostatnia chwila na ziemi ze swym ukochanym Synem. Pełna bólu, smutku wie i wierzy, że nadszedł czas zbawienia bo Jej Syn pokonał grzech i śmierć, a krzyż hańby stał się krzyżem chwały.

Panie Jezu Twe cierpienia przeżyte w tej stacji ofiaruję, za siebie i za tych, którzy umierają nieprzygotowani na śmierć. Cóż stanie się z tymi, którzy ciągle odrzucają Boga i znieważają Twoje święte Oblicze, jak i Matki Twojej? O Jezu ratuj nasze dusze!

Stacja XIV

Obmyte Ciało łzami cierpiącej Matki, obłożone wonnościami i zabezpieczone pieczęcią i strażą złożono w grobie. Ty Panie pokonałeś śmierć i grzech. Niech Twa męka przemawia do mnie zawsze, bo i ja przez swe życie przyczyniłem się do Twego cierpienia. Ale gdy skorzystam z Twego odkupienia zamieszkać z Tobą Matko i z Twoim Synem w niebie.

Panie Jezu przez radość tej stacji, zwycięskiej i radosnej ofiaruję Ci siebie i tych, którzy z radością oczekują na Sąd Ostateczny, którzy pragną ujrzeć Twoje oblicze i nie boją się tej chwili. Umocnij ich w dobrym i daj serce pełne wdzięczności za na łaskę Twojego powstania z grobu i zmartwychwstania!

DROGA KRZYŻOWA

Anita Granoszewska

Boże ratuj nas

Boże Ratuj nas, Boże chroń nas błagamy
bez Ciebie o Panie rady sobie nie damy
Bez Ciebie o Boże w bagnie grzechów taplać się
będziemy
Bez Twojej Bożej Miłości, bez Ciebie Boże zginie-
my !
Ratuj naszą Polskę, ratuj nasze rodziny Panie
Przymnóż nam wiary Panie,
niech pokój w sercach naszych nastanie
Wyrwij nas z kajdan grzechów, wyrwij z uzależnie-
nia
wyrwij z nienawiści, wyrwij ze złośczeni
wyrwij nas Panie z przemocy
wyrwij ze szponów złych mocy
wyrwij ze zdrad, wyrwij z rodzin niszczenia
wyrwij z ohydy grzechów wyrwij z bliźnich ranie-
nia
wyrwij z gwałtów o Panie obudź ludzkie sumienia
wyrwij z ucisku, wyzysku, wyrwij z mamony czcze-
nia
Wyrwij z aborcji o Panie, wyrwij z zabijania

Wyrwij z bluźnierstw o Boże, wyrwij z rzeczy przy-
właszczania

Wyrwij z wszystkiego co złe, co dusze na śmierć
prowadzi

Niech Twoja Boża Moc do Raju nas doprowadzi.

Stacja I. Pan Jezus na śmierć skazany.

„Tak mnie skrusz

tak mnie złam

tak mnie wypal Jezu

byś został tylko Ty

byś został tylko Ty

jedynie Ty”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Panie stoimy dziś przed Tobą prosząc Cię byś poruszył nasze serca, nasze uśpione sumienia Prosimy Cię niech wyleje się na nas Duch Prawdy Poznania i Oczyszczenia idąc z Tobą tą Drogą Krzyżową prosimy byś dal nam odczuć i poznać każdy nasz grzech naszą słabość, niewierność. Prosimy przygotuj nas na Twoje powtórne przyjście byś się nie powstydział nas przed Twoim Ojcem.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja II.

Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.

„Na zbolełe Twe ramiona
położyłem własny krzyż,
zapomniałem że przez mękę
trzeba iść...”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Panie proszę połóż ten Krzyż na moich ramionach i daj mi odczuć ciężar mojego grzechu którym Cię zraniłam bądź przy mnie w tym momencie bo wiem, że sama tego ciężaru nie będę wstanie utrzymać nawet pół minuty a Ty ukochany Chryste Królu dźwigasz na Swoich Świętych barkach grzechy całej ludzkości. Dziękuję Ci Zbawicielu, że niosłeś na Kalwarie Krzyż odkupienia nas biednych grzeszników. Bez Ciebie nikt z nas nie dałby sobie rady

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja III.

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy.

„Upadnij na kolana ludu czią przejęty,
uwielbiaj swego Pana Święty, Święty, Święty”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Przy tej stacji pierwsze nasze upadki, nasze słabości, nasze grzechy. Ileż w nas tej ohydy, brudu i z dnia na dzień coraz to bardziej oddalamy się od Ciebie Boże.

Tak mało o Tobie wiemy, nie szukamy Cię a wręcz przeciwnie jak Adam i Ewa skrywamy się przed Tobą z każdą chwilą brniemy coraz to głębiej i głębiej w pustkę w otchłań, nicości.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”

Stacja IV.

Pan Jezus spotyka swą Matkę.

„Matka która pod Krzyżem stała
Matka która się z synem żegnała
uczyć cię będzie pokory,
cierpienie znieść Ci pomoże”
(fragment tekstu piosenki - internet).

Matka Maryja była zawsze z Tobą nasz Zbawicielu, ale trzeba nam zdać sobie sprawę z tego, że była i jest zawsze również dla nas. Ona delikatna, pokorna i cierpliwa gotowa by nas wysłuchać przytulić do serca pocieszyć i wstawić się u Boga Ojca za nami. Tylko musimy zdobyć się na odwagę by z Nią rozmawiać by

się Jej zawierzyć by Ją o orędownictwo prosić. Matko Królowo trzymaj nas za rękę i przeprowadź każdego z nas przez ten czas próby i oczyszczenia.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”

Stacja V.

Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi.

„Uwielbiam Twoje Imię
Uwielbiam Twoje serce
Uwielbiam święte rany
Zadane w krwawej męce
Uwielbiam Twoją drogę
I z krzyża siedem słów
Sławię Twoją miłość
O Zbawco mój,
(fragment tekstu piosenki - internet)

Jezu tyle razy wołałeś mnie po imieniu bym Ci pomogła, prosiłeś o pomoc a ja zajęta swoim życiem, przechodziłam obojętnie nie reagowałam. Bo przecież moje sprawy tak ważne, tak kluczowe nie mogły czekać. Pokaż mi Panie te sytuacje w których prosiłeś mnie o pomoc a ja Cię zawiodłam i proszę przyjdź do mnie w drugim człowieku, otwieraj moje

oczy bym mogła wynagrodzić Ci moją obojętność,
którą tak bardzo Cię zraniłam.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”

Stacja VI.

Święta Weronika ociera twarz Pana Jezusa.

„O cuda, cuda dzisiaj niepojęte.

Cóż Ci się Jezu spodobało we mnie,

Żeś z tronu chwały zszedł

W mojej duszy ciernie...”

(fragment tekstu piosenki internet).

Popatrz na chustę, którą Jezus nam przy tej stacji podarował. Przyjrzyj się jej uważnie, zobacz czy jest na niej odcisnięte Oblicze Chrystusa. Jeśli na chuście widać Twarz Chrystusa... to jest najpiękniejszy prezent jaki możemy otrzymać od Zbawiciela idąc Drogą Krzyżową Jego Świętych stóp. Jeśli chusta jest bez Jego Świętego Oblicza to znak jak wiele pracy jeszcze przed nami. Przepraszamy Cię Chryste Królu, że tak mało uczyniliśmy dla Ciebie, że nasze ja było ważniejsze, że zaspakajaliśmy swoje potrzeby, goniliśmy za tym co ziemskie a nie gromadziliśmy najcenniejszych Skarbów. Skarbów Miłości Boga i bliźniego

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja VII

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz drugi.

„Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca
Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzie. Amen”.
(fragment tekstu piosenki - internet).

Kolejny upadek w grzechu jest bardziej bolesny. Tak ciężko z niego powstać. Dlaczego jesteśmy tak przerażeni, dlaczego nie szukamy Światła ...przecież jest tu tak przeraźliwie... tak bardzo ciemno ...jako-
by zgasły nagle wszystkie światła i ten okropny odór zgnilizny.

Jakby ciało się rozkładało. To takie przerażające. Te wszystkie grzechy powodują, że na naszych oczach pojawiają się łuski, uszy nasze przestają być wrażliwe, nasze serce staje się nieczułe. Boże ratuj bo giniemy !Ojciec Niebieski nasz ukochany Tatusiu nie pozwól na to... Ratuj nas błagamy.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”

Stacja VIII

Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty.

„Powiedz ludziom, że kocham ich,
że się o nich wciąż troszczę
jeśli zesli już z moich dróg
powiedz, że szukam ich”
(fragment tekstu piosenki - internet).

Przy tej stacji zobaczymy jakimi jesteśmy kobietami, mężczyznami. Ile w nas kobietach kobiecości a w mężczyznach męskości.

Przepraszamy Cię Boże za nasz ubiór, za brak kobiecości za to że brałyśmy męskie sprawy w swoje kobiece ręce i chciałyśmy pokazać naszą niezależność.

Przepraszamy Cię za lenistwo, że byliśmy wygodni i pozwalaliśmy na to by rzeczami które należą do naszych obowiązków zajmowały się nasze żony

Przepraszamy za wszystkie kobiety, które biorą udział w strajku kobiet w czarnych marszach. Przepraszamy za wszystkich którzy zabijają Twoje Święte Ciało grzechami aborcji, eutanazji. Panie przepraszamy za tych którzy się pogubili za wszystkie osoby homoseksualne. Błagamy Cię Chryste Królu zanim przyjdiesz na ziemię by nas sprawiedliwie sadzić daj nam łaskę nawrócenia.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja IX.

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz trzeci.

„Nie bój się nie lękaj się

Bóg sam wystarczy

Bóg sam wystarczy”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Jezu ulituj się nad nami i pomóż wstać bo grzechy tak bardzo nam ciążyą, tak bardzo nas przygniatają, że sami się nie podniesiemy.

Przytul nas Jezu do Swojego Miłosiernego Serca i wybacz ...wybacz wszystkie grzechy, które tak bardzo ranią Wasze Serca. Serce Boga Ojca tak bardzo poranione, tyle sztyletów nienawiści w Nie wbite, Twoje Królewskie Serce włócznia grzechów niejednokrotnie przebite i mieczem boleści przeszyte Serce Ukochanej Matki. Ileż Świętej Krwi wylewa się na ziemię ...Cały świat w Niej tonie.

Tak niewiele dusz prosi o zanurzenie w Niej obmycie z win i ochronę. Tak niewiele dusz wie jak cenna jest ta Święta Krew...

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja X

Pan Jezus z szat obnażony.

„Zbawienie przyszło przez Krzyż,

Ogromna to tajemnica.

Każde cierpienie ma sens,

Prowadzi do pełni życia...”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Chryste Królu przepraszam Cię za to że odarliśmy Cię z szat godności, że Cię upokorzyliśmy w drugim człowieku.

Przepraszamy za każda obmowę, wyśmianie. Przepraszamy za to, że kiedy przychodzisz do nas w szacie naszego brata z jakimś, pytaniem ja się irytuję i nie mam czasu by Ci pomóc.

Przepraszam za każdą oschłą odpowiedź, przepraszam za tańce w kościołach, koncerty tyłem do Tabernakulum gdzie Jesteś ukryty w Najświętszym Sakramencie.

Przepraszam za wszystko co odbiera człowiekowi godność i poczucie bycia kimś.

Przepraszam za wszystkie moje słowa które raniły i powodowały, że umierało w drugim człowieku poczucie własnej wartości Przepraszam...wybacz mi Jezu Chryste Królu zraniony przez nas Boże i zraniony w drugim człowieku.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

Stacja XI.

Pan Jezus przybity do krzyża.

„Przychodzisz Panie mimo drzwi zamkniętych
Jezu zmartwychwstały ze śladami męki...”
(fragment tekstu piosenki - internet).

Poparzymy na tą niewyobrażalną górę gwoździ.
Każdy z nas niech zobaczy ile gwoździ jest z odci-
skami jego palców. Te wszystkie gwoździe są przez
Boga policzone i każdy z nas odpowie za każdy
gwoździe grzechu wbity w Najświętsze Ciało Syna Bo-
żego... za wszystko przyjdzie nam zapłacić.

Już teraz niech każdy z nas podejmie szcze-
re postanowienie poprawy, niech serce każdego
z nas zacznie bić dla naszego Zbawiciela. Już teraz
nawracajmy się bo czas biegnie nieubłaganie i oby
nie zatrzymał się dla nas kiedy nie będziemy na to
gotowi. Bo tylko raz na Bożym Sądzie przyjdzie nam
zdać egzamin z życia.

Przyjdź Panie Jezus pokaż nam Swoje przebite
ręce, nogi i bok. Pokaż nam wszystkie rany, które
sprawił Tobie nasz grzech. Niech one otworzą na-
sze oczy, nasze serca, pošlij Swego Ducha niech nas

skruszy niech poruszy nasze serca, niech ratuje nasze grzeszne dusze...

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”

Stacja XII.

Pan Jezus umiera na krzyżu

„Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba,
Płakać za grzechy, człowiecze potrzeba;
Ach! ach! na krzyżu umiera,
Jezus oczy swe zawiera...„
(fragment tekstu piosenki - internet).

Wykonało się ...Boży Plan się ziścił... Jego Syn odkupił nas Swoją Świętą Krwią.

On Swoją Ofiarą zwyciężył ...pokonał szatana,
pokonał całe zło.

Jezu dziękujemy za to co dla nas uczyniłeś, przepraszamy, że tak wiele musiałeś przez nas i dla nas wycierpieć. Miłości Miłosierna tylko Ty jesteś naszym Panem, naszym Zbawicielem, naszym Królem. Każda Eucharystia to pamiątka Twojej Świętej Ofiary.

Przepraszamy za wszystkie niegodne uczestnictwa w Liturgii Mszy Świętej, przepraszamy za to, że nie zdawaliśmy sobie sprawy jak ważny i jak cenny to Dar darmo nam dany.

Przepraszamy za wszystkie rozproszenia, rozmowy za brak szacunku dla Sacrum.

Przepraszamy Cię za rozłam, podział w Kościele. Przepraszamy Cię, że nie jesteśmy jednością.

Prosimy Cię o Ducha pokoju, mądrości, rozumu, który wleje w nas łaskę pojednania, zrozumienia tak byśmy byli Twoim ludem, Twoim Kościołem bez podziałów „Ja jestem Pawła, a ja Apollosa, ja jestem Kefasa, ja Chrystusa”.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci”.

Stacja XIII.

Pan Jezus zdjęty z krzyża.

„Krzyżu Chrystusa bądź że pochwalony na Wieczne czasy bądź że pozdrowiony...”

(fragment tekstu piosenki - internet).

Panie nasz Chryste Królu, nasz Zbawicielu Twoje Ciało jest w ramionach ukochanej Matki Najświętszej Niewiasty. Przy tej stacji pragniemy Cię przeprosić za wszystkie niegodnie przyjmowanie Eucharystie, za wszystkich którzy profanują Twoje Przenajświętsze Ciało.

Przy tej stacji słyszę Twój zbolaty głos jak mówisz do Boga „Ojczy przebacz im bo nie wiedzą co czynią”.

Prosimy Boże ześlij Swego Ducha by oświecił ludzkie serca, by ludzkie serca zrozumiały, że Jesteś Bogiem, że TEN mały biały opłatek to cały Ty.

Błagam wzbudź proszę w ludzkich sercach bojaźń Bożą...

Przecież nikt kto nie ma uświęconych dłoni nie może trzymać w rękach Twojego Świętego Ciała. Nikt kto nie ma czystego serca nie może przyjąć Pokarmu Uświęcającego duszę. Przepraszam Cię Jezu, przepraszam Twoje Święte Ciało, które podeptane w tak wielu Świątyniach. Podnoszę Panie Twoje Najświętsze poranione zakrwawione Ciało i wkładam Je do mojego serca by pocieszyć, by ulżyć Twojemu cierpieniu, przytulam Cię Jezu cierpię i płaczę wraz z Tobą.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci”.

Stacja XIV.

Pan Jezus złożony do grobu.

„Jezus zwyciężył, to wykonało się
szatan pokonany, Jezus złamał śmierci moc
Jezus jest Panem, o alleluja,
Po wieczne czasy Królem królów jest.
Jezus jest Panem. /4x

Tylko Jezus jest Panem
Jezus jest Panem
On jest Panem ziemi tej”.
(fragment tekstu piosenki - internet).

Trzeba nam modlić się o nawrócenia naszych serc, nawrócenia w naszych rodzinach, miejscach pracy, w naszej Ojczyźnie. Trzeba nam przepraszać Boga za nasze grzechy, grzechy popełnione w naszych rodzinach w naszych miejscach pracy, Parafiach w naszej Ojczyźnie. Bo bliskie jest Królestwo Boże nawracajcie się i wierzcie w Ewangelie „Trzeba nam modlić się jedni za drugich, pociągać za sobą jak największa ilość dusz. Być przykładem i świadectwem, wskazywać drogę jak tylko potrafimy. Nie zazdrościć a wspomagać, nie krytykować a otaczać modlitwą, nie złorzeczyć a błogosławić, nie osądzać lecz pokornie milczeć i pokutować. Jezus powtórnie przyjdzie na ziemi przyjdzie i to On nas wszystkich osądzi.

„Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał,
Chrystus powróci”.

AMEN

MODLITWY

Modlitwa Przysiężenia Chrystusowi Królowi Polski

Jezu Chryste Królu Polski, chcę Ci służyć i całkowicie się Tobie podporządkować, gdyż tylko Ty jesteś władcą ostatecznym. Z Twoim błogosławieństwem przysięgam przestrzegać Twoich przykazań bronić Twojego Kościoła Rzymskokatolickiego oraz ze wszystkich sił walczyć o dobro Polski która jest przez Ciebie umiłowana.

Postanawiam najpierw żyć w łasce uświęcającej, aby skuteczniej pod Twymi rozkazami służyć, bez cienia grzechu. Spraw, abym nie był tchórzem, lecz mężnym człowiekiem, nie zdrajcą lecz wiernym, niech się dokona we mnie całkowicie tak dla prawdy, która objawiłaś, chce być jej świadkiem wśród braci i sióstr.

Nie spocznę w modlitwach, pracy, boju, aż Polska będzie wielką świętością oraz zjednoczeniem narodu. Chcę się przyczynić do całkowitego Twojego Panowania w Ojczyźnie naszej. Pomóż z granic tego słowiańskiego ludu, który obrał Ciebie za Króla wyrzucić wszystkich sługusów szatana, którzy nas zabijają i upadlają.

Cześć i Chwała Królowi Polski! Teraz i zawsze.

Litania do Jezusa Chrystusa Króla Polski

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wystuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże – zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże – zmiłuj się nad
nami.

Duchu Święty Boże – zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże – zmiłuj się nad nami.

Królu Królów zmiłuj się nad nami

Jezu Chryste Królu Polski,

Jezu Chryste Królu Polski, od Mieszka wybrany na
Króla nad Polakami,

Jezu Chryste Królu Polski, od Bolesława Chrobrego
wywyższony w prawie,

Jezu Chryste Królu Polski, od św. Kazimierza króle-
wicza uczczony,

Jezu Chryste Królu Polski, najwspanialszy władco,

Jezu Chryste Królu Polski, jedyny nas obrońco,

Jezu Chryste Królu Polski, jedyna nasza nadziejo,

Jezu Chryste Królu Polski, jedyny który nas nie za-
wodzisz,

Jezu Chryste Królu Polski, który umiłowaleś nasz
naród skrzywdzony,

Jezu Chryste Królu Polski, który osłaniasz nas
swym miłosierdziem,

Jezu Chryste Królu Polski, który pomagasz nam
powstać z naszych upadków,
Jezu Chryste Królu Polski, który wyzwalasz nas od
wrogów,
Jezu Chryste Królu Polski, który przypominasz nam
o naszej misji względem innych narodów,
Jezu Chryste Królu Polski, który chcesz nas wywyż-
szyć w potęgze i świętości,
Jezu Chryste Królu Polski, cierpiący przez nasz ba-
rak jedności, grzechy nieczyste i przekupstwo,
Jezu Chryste Królu Polski, cierpiący za niewdzięcz-
ność wobec tak wielkich łask jakich nam
udzielasz,
Jezu Chryste Królu Polski, cierpiący przez brak wiary
w Twoją Boskość,
Jezu Chryste Królu Polski, cierpiący przez brak wi-
ary w Twoją realną obecność w Najświętszym
Sakramencie,
Jezu Chryste Królu Polski, chwalebny we wszyst-
kich świętych tego ludu,
Jezu Chryste Królu Polski, chwalebny we wszyst-
kich wspaniałych dziełach na Twoją chwałę
uczynionych,
Chwalebny w swoim miłosierdziu, które przez lu-
dzi dobrej woli jest świadczone.

Baranku Boży, który gładzi grzech świata,
przepuść nam Królu Polski.

Baranku Boży, który gładzi grzechy świata,
wysłuchaj nas Królu Polski

Baranku Boży, który gładzi grzechy świata,
zmiłuj się nad nami Królu Polski.

Módlmy się.

Jezu Chryste Królu Polski, tylko do Ciebie możemy się zwrócić, tylko Ty nam możesz pomóc, kiedy doświadczamy niesprawiedliwości i bólu z powodu naszych słabości. Niech nie góruje nad nami grzech lecz Twoja łaska. Spraw abyśmy byli Tobie wierni, a Ty mógł nasz naród Polski wywyższyć w Potęgę i świętości. Amen.

Program czuwania przebłagalnego Reduta Chrystusa Króla Polski

Intencja wynagradzająca za grzechy: świętokradcze, nieczyste, mordowanie dzieci poczętych, nienawiść, detronizacja Jezusa Chrystusa.

Czwanie polega na rozważaniu męki Pańskiej przez jedną osobę w czasie jednej godziny lub dłużej. Czwanie w kolejnej godzinie podejmuje już następna osoba.

Program:

1. Uświadomienie sobie obecności Jezusa Chrystusa Króla Polski (dobrze mieć obrazek lub rzeźbę z Jego wizerunkiem).
2. Około godziny rozważanie męki Pańskiej (nabożeństwa pasyjne np. święty różaniec, droga krzyżowa, adoracja krzyża, koronka do Bożego miłosierdzia, tajemnice szczęścia, nabożeństwo 24 godzin Luizy Piccarety itp.).
3. Odnowienie przyrzeczeń Chrzcielnych. (trzeba zwrócić uwagę na odrzucenie swoich grzechów osobistych).
4. Akt intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski.

Czuwanie jest swego rodzaju sztafetą wiary. Biorą w niej udział w ustalonej kolejności trzy lub cztery osoby.

Podjmowane jest co najmniej raz w miesiącu w piątek, może być rozciągnięte na 24 godziny przy większej ilości osób.

Czuwanie można rozpocząć lub zakończyć Mszą św. jeśli ktoś danego dnia nie był na Mszy Świętej.

Może być to również w innym czasie jako na przykład przygotowanie do wspomnienia danego świętego. Ta modlitwa może też być podjęta na adoracji Najświętszego Sakramentu. Jest to swego ro-

dzaju trzymanie straży przy Chrystusie Królu Polski. Uczestnik tej modlitwy jest rycerzem, który trwa w reducie, aby bronić wiary i Ojczyzny.

Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych.

K: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

W: Amen.

K: By wiernie i odważnie, służyć Chrystusowi Królowi Polski odnowmy nasze przyrzeczenia chrzcielne.

A zatem pytam każdego z Was.

Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

W: Wyrzekam się.

K: Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby cię grzech nie opanował?

W: Wyrzekam się.

K: Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

W: Wyrzekam się.

K: Czy wierzysz w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

W: Wierzę.

K: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego, narodzonego z Maryi

Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

W: Wierzę.

K: Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie Świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

W: Wierzę.

K: Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą w Chrystusie Jezusie, Panu naszym

Akt Intronizacji Jezusa Chrystusa na Króla Polski

Jezu Chryste Królu Polski, chcę oddać Tobie najwyższe wyrazy mojej czci i miłości do Ciebie. Przed Twoim przyjściem na ziemię nasi królowie słowiańscy nie znali Ciebie. Od Mieszka I mój naród przez Chrzest po wsze czasy ustanowił Cię najwyższym władcą. Niestety dziś Jesteś wyrzucany z Polski przez tych, którzy detronizowali Ciebie w prawodawstwie negując Twoje przykazania. Odrzucili Ciebie też ci rządzący, którzy wyrzekli się Twego zwierzchnictwa nad nimi. Jesteś, o zgrozo odepchnięty przez heretyckich kapłanów, którzy

negują Twoją królewskość czyli również nie wierzą w Ciebie jako Boga. Dopuszczają się oni straszliwych nadużyć w liturgii oraz teologii dogmatycznej i życiu moralnym. Widząc co się dzieje jesteśmy dziś pogrążeni w bólu, ściska nas gardło i serce. Od 1939 do dziś jesteśmy pod wpływem obcych mocarstw, które wyniszczają nas coraz bardziej duchowo, materialnie oraz moralnie. Brak nam sił do dalszej walki. Przez dziesiątki lat zatruwano Polskiego ducha. Wymordowano naszych najlepszych braci i siostry lub wywieziono poza granice ojczyzny. Polska staje się na naszych oczach z chrześcijańskiej pogańską. Dlatego ze wszystkich sił chcę trwać przy Tobie. Z Twoją pomocą zachować wierność i lojalność względem Ciebie Królu Polski. Chcę to wyrazić przez wytrwanie w łasce uświęcającej. W tym celu będę wyrzekał się wszelkiego plugastwa i grzechu. Szczególnie będę strzegł duszy, przed grzechem nieczystym i skłonnością do kłótni. Moją miłość do Ciebie chcę wyrazić przez zachowywanie Bożych przykazań i uświadamianie tych, którzy są na to gotowi, że Ty jesteś naszym Królem. Walczyć będę, abyś był rzeczywistym władcą uszanowanym przez wszystkich na tej ziemi słowiańskiej. Pomóż mi doczekać Twego zwycięstwa i czasu, w którym ci co z Ciebie drwią i hańbią oraz niszczą Polskę zostaną

ukarani. Wierzę, że z Twoją pomocą będę budował nową Ojczyznę, świętą i wielką, bo wywyższoną przez Twoją miłość. Dlatego obieram Ciebie Jezu Chryste na Króla Polski i mojego życia. Cześć Tobie Chryste Królu, Jestem twoim sługą. Amen.

Tajemnice Szczęścia

Słowa Pana Jezusa

„Moje Ciało otrzymało 5480 ciosów. Jeżeli chcesz je uczcić pobożną praktyką, zmów 15 Ojcze nasz i 15 Zdrowaś z modlitwami, których cię nauczyłem podczas całego roku w ten sposób w ciągu roku uczcisz każdą Moją Ranę”.

Praktyka piętnastu modlitw nosi nazwę „Tajemnica szczęścia”. Swoje miano zawdzięcza cudownym skutkom, które towarzyszyły wielu ludziom przy jej odmawianiu. Jezus posłużył się św. Brygida Szwedzką, aby przekazać tę modlitwę chcącym rozważać Jego mękę.

Chrystus złożył również obietnice wszystkim, którzy w ciągu roku odmówią te modlitwy:

1. Uwolni 15 dusz ze swej rodziny z czyśćca.
2. 15 sprawiedliwych spośród krewnych zostanie potwierdzonych i zachowanych w łasce.

3. 15 grzeszników spośród krewnych zostanie nawróconych.
4. Osoba, która zmówi te modlitwy, osiągnie pewien stopień doskonałości.
5. Już na 15 dni przed śmiercią będzie przeżywała szczerzy żal za wszystkie popełnione grzechy z świadomością ich ciężkości.
6. Na 15 dni przed śmiercią dam jej Moje najświętsze Ciało, ażeby przez Nie została uwolniona od głodu wiecznego oraz dam jej Moją drogocenną Krew do picia, by na wieki nie doznała dokuczliwego pragnienia.
7. Położę przed nią Mój zwycięski Krzyż jako pomoc i obronę przeciw zasadzkom nieprzyjaciół.
8. Przed jej śmiercią przyjdę do niej z Moją najdroższą i ukochaną Matką.
9. Przyjmę z dobrocią jej duszę i zaprowadzę do wiecznej radości.
10. Zaprowadziwszy ją tam, dam jej kosztować z przedziwnej studni Mojej Boskości, czego nie uczynię tym, którzy nie odmawiali tych czy podobnych modlitw.
11. Trzeba wiedzieć, że choćby ktoś żył przez 30 lat w grzechu, lecz potem skruszonym sercem od-

mawiałby pobożnie te modlitwy albo przynajmniej powziął postanowienie ich odmawiania, Pan mu odpuści jego grzechy.

12. Obroni go przed zgubnymi pokusami.
13. Zachowa mu pięć zmysłów.
14. Uchroni go przed nagłą śmiercią.
15. Uwolni jego duszę od kar wiecznych.
16. Człowiek ten otrzyma wszystko, o co poprosi Pana Boga i Najświętszą Pannę.
17. Jeśliby ktoś żył zawsze według woli Boga i musiałby umrzeć przedwcześnie, życie jego zostanie przedłużone.
18. Ktokolwiek zmówi te modlitwy, uzyska za każdym razem odpust częstkowy.
19. Człowiek ten otrzyma zapewnienie, że cieszyć się będzie szczęściem chórów anielskich.
20. Każdy, kto by innych nauczył tych modlitw, nie będzie nigdy pozbawiony radości i zasługi, ale one trwać będą wiecznie.
21. Tam, gdzie odmawia się te modlitwy, Bóg jest obecny swoją łaską.

**Niezwykła modlitwa,
która uwalnia 1000 dusz z czyśćca**

PIERWSZA MODLITWA

O Jezu Chryste! Słodkości odwieczna wszystkich obejmujących Cię miłością. Radości przewyższająca wszelkie szczęście i oczekiwanie, prawdziwe Zbawienie i Nadziejo każdego grzesznika. Ty, który objawiłeś, że największym Twoim zadowoleniem jest być między ludźmi, z miłości dla nich po upływie zapowiedzianych czasów przyjąłeś naturę ludzką, wspomnij sobie, o Jezu, wszystkie cierpienia zniesione od chwili poczęcia, a zwłaszcza w czasie swojej świętej Męki, jak to przewidziała odwieczna myśl Boża i jak zdecydowała wola Najwyższego.

Wspomnij sobie, Panie, że urządzając Wieczerną Eucharystyczną wraz z uczniami, po umyciu im nóg, dałeś swoje Najświętsze Ciało i drogocenną Krew, a udzielając pociechy z właściwą sobie dobrocią przepowiedziałeś bliską swoją Mękę. Wspomnij na smutek i gorycz, które w udręczonej Duszy odczułeś, wyznając wobec najbliższego otoczenia: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci”.

Wspomnij wszystkie obawy, niepokoje i boleści, które Twoje delikatne Ciało zniosło przed ukrzyżo-

waniem, kiedy po odprawieniu po raz trzeci modlitwy, oblewając się krwawym Potem, zostałeś zdradzony przez swojego ucznia Judasza, aresztowany przez wybrany naród, oskarżony przez fałszywych świadków, niesprawiedliwie sądzony przez trzech sędziów tuż przed uroczystym świętem Wielkanocy czyli Paschy. Wspomnij, że przywiązano Cię do słupa i rozdarło Ciało biczami, że byłeś obnażony z własnych szat i odziany w inny strój na pośmiewisko, że Cię ukoronowano cierniami, do ręki włożono trzcinę, zasłonięto oczy i twarz, że Cię policzkowano i obrzucono obelgami.

Na pamiątkę tych wszystkich zniewag i boleści, które wycierpiełeś w okresie poprzedzającym Mękę Krzyża, daj mi przed nadejściem śmierci przeżyć prawdziwą skruchę serca, szczerą i całkowitą spowiedź, odprawić godne zadośćuczynienie i otrzymać odpuszczenie wszystkich grzechów. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się Imię Twoje; przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogostawionaś Ty między niewiastami i błogostawiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Westchnienie: Jezus, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DRUGA MODLITWA

O Jezus! Prawdziwa wolności Aniołów, Raju niezmażonego szczęścia, wspomnij sobie na odrazę i smutek, które odczuwałeś, kiedy nieprzyjaciele otoczyli Cię jak wściekłe lwy i tysiącami zniewag, policzkowaniem, kaleczeniem i innymi wymyślnymi udrękami prześcigali się w zadawaniu cierpień. Ze względu na te tortury i na stek obelżywości, błagam Cię, Boski Zbawicielu, wyzwól mnie z więzów wszystkich nieprzyjaciół widzialnych i niewidzialnych, a roztaczając błogostawioną opiekę prowadź drogą doskonałości do zbawienia wiecznego. Amen.

Ojczy nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezus, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

TRZECIA MODLITWA

O Jezu! Stworzycielu nieba i ziemi, którego żadna rzecz nie może ograniczyć ani objąć, Ty który ogarniasz i zespalasz wszystkich swoją potęgą, wspomnij sobie na gorzką boleść, którą odczuwałeś, kiedy kaci, przywiązując Twoje święte ręce i nogi do krzyża, przeszli je na wylot grubymi, stępienymi gwoździami. Rozciągając Cię z niestęchającym okrucieństwem na krzyżu, nie syci Twych cierpień, miotali obelgami na wszystkie strony i dając upust swojej wściekłości, powiększali Twoje Rany przez zadawanie dodatkowych katuszy.

Ze względu na ogrom cierpień, których doświadczyłeś podczas ukrzyżowania, daj mi Twoją świętą bojaźń i Twoją prawdziwą miłość. Amen

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

CZWARTA MODLITWA

O Jezu! Lekarzu niebieski, wzniesiony na krzyżu, by nasze rany uleczyć Twoimi, wspomnij na obicia i złamanie, jakich doznałeś w swoich członkach, tak, że każdy z nich został w jakiś sposób naruszony. Od stóp do głów nie znaleziono miejsca na Twoim Ciele,

które nie byłoby pokryte raną. W takim stanie ponizienia, zapominając o własnych cierpieniach, nie przestawałeś modlić się do Ojca za nieprzyjaciół słowami: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią!”.

Na mocy tego bezgranicznego Miłosierdzia i na pamiątkę owej boleści, spraw, żeby pamięć o Twojej gorzkiej Męce przywiodła nas do doskonałej skruchy i przyniosła odpuszczenie wszystkich popełnionych grzechów. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

PIĄTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło odwiecznego Blasku, wspomnij na smutek, którego doznałeś, kiedy w świetle Boskiego poznania, rozważając nad przeznaczeniem tych, którzy mieli być odkupieni dzięki zasługom Twojej świętej Męki, widziałeś zarazem wielkie tłumy skazanych, którzy szli na potępienie z powodu rozlicznych grzechów. Żal Ci było tych nieszczęśliwych ludzi zgubionych i zrozbaczonych.

Przez to bezgraniczne współczucie i miłosierdzie, a zwłaszcza przez wzruszającą dobroć okazaną skruszonemu łotrowi współukrzyżowanemu

na Golgocie, kiedy mu powiedziałeś: „Dziś ze Mną będziesz w raju!” – błagam Cię, o słodki Jezu, okaż miłosierdzie mnie grzesznemu w godzinę śmierci. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

SZÓSTA MODLITWA

O Jezu! Łaskawy i upragniony Królu, wspomnij na boleść, którą odczułeś, kiedy nagi jak nędzarz, przykuty do krzyża, zostałeś na tym drzewie hańby wysmiany i wzgardzony. Wszyscy Twoi krewni i przyjaciele opuścili Cię z wyjątkiem ukochanej Matki, która stała wiernie przy Tobie podczas konania. Ty zaś poleciłeś Ją swojemu wiernemu Uczniowi, mówiąc do Najświętszej Maryi Panny: „Niewiasto, oto syn Twój” i do świętego Jana: „Oto Matka Twoja!”.

Błagam Cię, o mój Zbawicielu, przez miecz boleści, który ongiś przeszył duszę Twojej Najboleśniejszej Matki, współczuj ze mną we wszystkich udrapieniach i doświadczeniach, zarówno cielesnych jak i duchowych, abym je wszystkie przezwyciężył w życiu, a zwłaszcza w ostatniej godzinie przed nadejściem śmierci. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

SIÓDMA MODLITWA

O Jezu! Źródło niewyczerpanej litości, który z głęboką miłością wypowiedziałeś na krzyżu tęsknotę: „Pragnę!”. Było to pragnienie zbawienia rodzaju ludzkiego. Proszę Cię, o mój Odkupicielu, rozpal pragnienia naszych serc, byśmy wytrwale we wszystkich podejmowanych czynnościach dążyli do doskonałości. Wygaś w nas całkowicie pożądliwość ciała i żądze światowe. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

ÓSMA MODLITWA

O Jezu! Słodczy serc, niepojęta Dobroci, przez gorzką żółć i ocet, których skosztowałeś na krzyżu z miłości ku nam, spraw, byśmy godnie przyjmowali Twoje Ciało i Twoją beczenną Krew, lekarstwo i pociechę naszych dusz, w czasie ziemskiego pielgrzymowania i w godzinie śmierci. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DZIEWIĄTA MODLITWA

O Jezu! Cnoto królewska, Radości ducha, wspomnij na boleść, którą znosiłeś, kiedy zatopiony w smutku z powodu zbliżającej się śmierci, znieważony i wykpiony przez wybrany naród, opuszczony przez Ojca Twego, wołałeś głośno: „Boże Mój, Boże Mój, czemuś Mnie opuścić?”.

Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, przez doznaną trwożę, abyś mnie nie opuścił podczas cierpienia i trwogi, jakie wywołują zbliżająca się śmierć i sąd Boży. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DZIESIĄTA MODLITWA

O Jezu! Który jesteś Początkiem i Końcem wszystkich rzeczy, Życiem i Szczytem cnót, wspomnij sobie, że ze względu na mnie zostałeś pogrążony w niezmiernych boleściach. Przez ten bezmiar cierpienia, spowodowany okrutnymi Ranami, które

zadały grzechy świata, naucz mnie zachowywać z prawdziwą miłością Twoje przykazania, bo one dla tych, którzy Cię kochają są łatwą i jedyną drogą do zbawienia. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

JEDENASTA MODLITWA

O Jezu! Niezgłębione źródło Miłosierdzia, błagam Cię na pamięć o Twoich Ranach, których dojmujący ból doszedł do szpiku kości i wypełnił wszystkie wnętrzości, wyrwij mnie nędznego z grzechu i ukryj mnie w głębi tych Ran przed zagniewanym Obliczem Sprawiedliwości, aż minie Twe oburzenie i słuszny gniew. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DWUNASTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło prawdy, Miłości zwieńczająca wszystkie siły ducha, Znaku jedności, rozdarty i umęczony obfitym upływem godnej uwielbienia Krwi, wspomnij na niezliczone Rany, które okryły

Cię od stóp do głowy. O niezmierna i totalna boleści, którą zniosteś w swym dziewiczym Ciele z miłości ku nam. Jezu Chryste, co mogłeś nadto dla mnie uczynić? Czego jeszcze nie dokonałeś?

Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, wszystkie swoje Rany znacz drogocenną Krwią w moim sercu, abym mógł w nim ustawicznie czytać boleść i miłość Twoją. Spraw, aby przez moje przyłgnięcie do Twojej Męki zaznaczył się w mojej duszy owoc Twych cierpień. Niech Twoja miłość wzrasta w niej codziennie do czasu, aż stanę przed Tobą, Skarbie wszystkich dóbr i wszystkich radości! O słodki Jezu, daj mi w życiu wiecznym to, o co Cię błagam. Amen.

Ojczy nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

TRZYNASTA MODLITWA

O Jezu! Odwieczna Potęgo, Królu nieśmiertelny i niezwyciężony, wspomnij na boleść, którą zniosteś, kiedy opuściły Cię wszystkie siły, zarówno ciała jak i ducha, kiedy skłaniając głowę oświadczyłeś: „Wykonało się”. Błagam Cię, Panie Jezu, przez zupełne wyczerpanie i przygniatający niepokój, jakich doznałeś przed dopełnieniem dzieła Odkupienia, zmiłuj się nade mną w ostatniej godzinie życia, kie-

dy dusza moja będzie w udreće, a serce pełne trwo-
gi. W Tobie ufność pokładam. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwiel-
biony i zmiłuj się nade mną!

CZTERNASTA MODLITWA

O Jezu! Jedyny Synu Ojca, Blasku i Wyrazie Jego istoty, wspomnij na serdeczne i pokorne polecenie się Ojcu w ufnej wypowiedzi: „Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego”. I wtedy skonałeś. Ale choć Ciało okaleczone i zbroczone Krwią, oddając ostatnie tchnienia, przestało żyć, Twa Boska moc otworzyła źródło Miłosierdzia i wylała zdroje łask odkupieńczych dla ludzkości.

Przez tę drogocenną śmierć i wszystkie jej okoliczności błagam Cię, Królu Świętych, wzmocnij mnie i dopomóż w walce przeciw szatanowi, ciału i krwi, ażebym, umarły dla świata, żył tylko Tobą i dla Ciebie. Proszę gorąco, przyjmij w godzinę śmierci moją pielgrzymią i wygnańczą duszę u bram wieczności. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja, bądź uwiel-
biony i zmiłuj się nade mną!

PIĘTNASTA MODLITWA

O Jezu! Usymbolizowany w życiodajnej winorośli, wspomnij na obficie broczącą Krew, która popłynęła hojnie z Twego Ciała, jak wino z dojrzałych gron w tłoczni.

Przebity włócznią żołnierza, wylałeś wszystką Krew i Wodę do ostatniej kropli. Wisząc wysoko na krzyżu z opadłą Najświętszą Głową, stałeś się jak pęk zeschniętej mirry, bezwładny, odrętwiały, bez śladu życia na zewnątrz i we wnętrzu Ciała, aż do szpiku kości.

Przez gorzką Mękę i przez wylaną drogocenną Krew błagam Cię, o słodki Jezu, zrań moje serce łaską, ażeby łzy pokuty i miłości stały się dla mnie dniem i nocą tak potrzebne, jak chleb powszedni. Nawróć mnie całkowicie do siebie, aby me serce utworzyło dla Ciebie stałe mieszkanie, aby moja mowa była Ci miła, a koniec życia uwieńczony nadzieją spotkania się z Tobą w raju, gdzie mógłbym Cię chwalić i błogosławić na wieki wraz ze wszystkimi Świętymi. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie: Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Rozważania Różańcowe	10
Droga Krzyżowa	87
Modlitwy	119